Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 85 (2538) Warszawa, Czwartek 26 Marca 1925 r. Rok XXXI.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

**Warunki prenumeraty:**

| | |
|---|---|
| w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie | Zł. 4.— |
| bez odnoszenia | „ 3.50 |
| na prowincji miesięczn. | „ 4.— |
| zagranicą | „ 6.— |
| Za zmianę adresu | 10 groszy |

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2 Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ZYJE SOCJALIZM!



Redakcja i Admin. Warecka 7
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 15 groszy

## Towarzysze i towarzyszki! Protestujcie przeciwko zamachom reakcji na demokratyczne prawo wyborcze!

## Manifestujcie w mieście i na wsi niezłomną wolę utrzymania 5-przymiotnikowego prawa wyborczego do Sejmu i Samorządu!

# Zapowiedź strajku robotników rolnych!

**Otrzymaliśmy nast. komunikat:**

**Po rozpatrzeniu krzywdzącego robotników orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, Zarząd Główny Zw. Zaw. Rob. Rolnych Rzplitej P. na swojem posiedzeniu z dn. 25 marca b. r. postanowił:**

**rozpocząć dn. 30 marca b. r. powszechny strajk na roli w woj. poznańskiem i pomorskiem,**

**wezwać robotników dniówkowych województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego i białostockiego do strajku od dn. 30 marca b. r.**

**Podczas strajku ma być wykonywany obrządek inwentarza.**

**Zarz. Gł. Zw. Zaw. Rob. Rol. Rzplitej Pol.**

**C. K. W. P. P. S. na posiedzeniu swem z dn. 25 marca r. b., po otrzymaniu wiadomości o zapowiedzianym strajku, uchwalił poprzeć akcję robotników rolnych przeciwko dziejącej się im krzywdzie i niesprawiedliwości.**

**C. K. W. P. P. S. domaga się od Rządu zejścia ze stanowiska, zajętego przez Nadzw. Komisję rozjemczą, — postępowania bezstronnego i pojednawczego oraz bezwzględnego uszanowania wolności strajku.**

## Przyczyny strajku.

Dewaluacja marki polskiej i bezustanne wahania cen żyta wytwarzały kompletny chaos w wynagrodzeniu gotówkowem robotników rolnych. Ponieważ jednak normalnie w tym czasie cena żyta prędzej szła w górę niż ceny innych przedmiotów, przeto wynagrodzenie to, acz bardzo skromne, nie wywoływało jednak poważniejszych tarć.

Po stabilizacji waluty, kiedy to kupcy przeliczyli ceny wedle kursu 1 złoty = 1 miljonowi, okazało się, że stawki wyznaczone dla robotników rolnych są zupełnie niemożliwe.

Jeszcze gorzej przedstawiały się zarobki gotówkowe robotników dniówkowych zwłaszcza w byłej Kongresówce: przy światowej cenie żyta — były to formalnie grosze, tak, że w wielu wypadkach ordynarjusz pod terorem obszarnika trzymający obcą dniówkę, musiał jej dopłacać ze swej ordynarji po 2 — 3 cn. m. zboża.

Stan ten wywoływał na folwarkach bezustanne wrzenie, co chwila wybuchały strajki w poszczególnych folwarkach, a mądrzejsi ziemianie, chcąc uniknąć awantur, wypłacali wyższe wynagrodzenia od przewidzianych umową, zwłaszcza w czasie żniw i wykopków.

W ostatnich czasach stan ten nieco się poprawił wskutek spekulacyjnej ceny żyta, ale w razie pęknięcia paska, robotnikom grozi powrót do głodowych zarobków

Wszystko to spowodowało Związek robotników rolnych do wysunięcia żądania rozumnego uregulowania zarobków robotniczych przez podwyższenie płac gotówkowych robotników rolnych zwłaszcza, że ordynarjusz obecnie zarabia w gotówce równoważnik od 3 — 4 cn. m. zboża, podczas gdy przed wojną otrzymywał równoważnik 8 — 10 cn. m. zboża, a proporcjonalnie do ordynarjusza zarabiały inne kategorje robotników rolnych.

Obszarnicy jednak postanowili wykorzystać obecną sytuację, by obniżyć zarobki robotników. Dlatego też sporo ordynarjuszów zastąpiono komornikami i wystawiono żądanie obniżki ordynarji oraz przeliczenia pensji ze zboża na gotówkę, licząc zboże po cenie światowej, a nie rynku wewnętrznego. W takich warunkach nie mogło dojść do polubownego zawarcia umów.

Organizacja robotników rolnych przystąpiła tedy do przygotowywania strajku na roli, czemu natychmiast zaczęły towarzyszyć szykany policyjne.

Rząd centralny postanowił powołać Nadzwyczajną Komisję Rozjemczą, by wydała orzeczenie o warunkach pracy i płacy. Byliśmy przeciwni mieszaniu się Rządu do zatargu, wiedząc zgóry, że Rząd, będący pod hypnozą narzekań ziemian i ciągle robiący wszelkie ustępstwa obszarnikom, nie zechce objektywnie sprawy tej rozstrzygnąć. Obawialiśmy się, że Rząd utrzyma status quo, (stan obecny) a więc warunki nieznośne dla robotników.

Dlatego też Związek nie zaniechał przygotowań do walki. Po dokładnym przejrzeniu ustawy o Nadz. Komisjach Rozjemczych przekonaliśmy się, że ustawa *nie przewiduje przymusu pracy na warunkach określonych przez Nadzw. Komisję Rozjemczą*. Fakt ten stał się punktem wyjścia w postępowania Związku.

Wreszcie, dn. 21 marca b. r. doczekaliśmy się oficjalnego odczytania orzeczeń Nadzwyczajnej Komisji Rozj.

Orzeczenia te wypadły jak najbardziej fatalnie, *przeszły najgorsze nawet przypuszczenia*. Miało się wrażenie, że jest to jakiś niewczesny żart, kpiny z niedoli robotniczej. Nie ulega najmniejszej kwestji, że nawet mądrzejsi obszarnicy są przestraszeni wynikami orzeczenia. gdyż jest ono spreparowane w tak „dowcipny" sposób, że gdyby nawet organizacje robotników w b. zaborze pruskim np. nie proklamowały strajku, to strajk ten wybuchłby z żywiołową siłą.

*Wszystkie żądania robotnicze, zmierzające do uregulowania płac, zostały odrzucone. Natomiast uwzględniono w całej rozciągłości demonstracyjne żądania obszarników, tyczące się obniżek zarobków.* Wprawdzie zarobki ordynarjuszów nie zostały naruszone (pozwolono jeno przerzucić część ordynarji na pensję za *obopólną umową!!!**) ale zato *uderzono z całą siłą w robotników dniówkowych i sezonowych*.

Przedewszystkiem więc wysokość zarobku gotówkowego robotników dniówkowych uzależniono nie od ilości godzin pracy, lecz od pory roku. Rok został podzielony na zimę (od 1 października do 31 marca) i na lato, przyczem do zimy wliczono październik, czas wykopków okopowizny, kiedy normalnie miesiąc ten daje najlepsze zarobki robotnikom (pośpiech przed przymrozkami).

17 grup robotników dniówkowych w b. Kongresówce podzielono na 4 grupy, w ten sposób, że zarobek wyznaczony na zimę w stosunku do zarobku otrzymanego w miesiącu marcu bieżącego roku (miesiąc zimowy) w 2 powiatach jest nieco polepszony, w 9 powiatach pozostał bez zmian, a w *75 powiatach został pogorszony*, przyczem w większości tych powiatów *prawie o połowę*. Mało tego — w większości powiatów wyznaczono płace letnie, nawet w czasie żniw, *niżej*, niż robotnicy dniówkowi zarobili w *zimowym marcu b. r.*

Przy segregowaniu powiatów nie trzymano się zasady, że im gdzie lepsza gleba, tem lepszy zarobek (zasada dotąd obowiązująca) lecz *najlepsze pod względem gospodarczym powiaty, stawiano obok najgorszych* w zależności od przypadku.

Jeszcze gorzej sprawa uposażenia robotników dniówkowych załatwiona została w Poznańskiem i Pomorskiem, gdzie w dodatku ordynarjusz materjalnie jest odpowiedzialny za robotnika dniówkowego *(obowiązuje tu jeszcze posyłka!)*.

Ażeby zbyt długo się nie rozwodzić, przytoczmy odrazu zarobki wyznaczone na zimę i lato, oraz zarobki otrzymane w marcu b. r. (miesiąc zimowy):

**Poznańskie:**

| Kat. rob. | Wyznaczono na zimę groszy | Wyznaczono na lato groszy | Otrzymano w marcu groszy |
|---|---|---|---|
| Ib. | 40 | 60 | 70 |
| IIa. | 70 | 1.00 | 1.20 |
| IIb. | 80 | 1.20 | 1.15 |
| III | 1.00 | 1.40 | 1.85 |
| IV | 1.50 | 2.00 | 2.90 |

**Pomorze:**

| Kat. rob. | Wyznaczono na zimę groszy | Wyznaczono na lato groszy | Otrzymano w marcu groszy |
|---|---|---|---|
| Ib. | 30 | 40 | 55 |
| IIa. | 50 | 70 | 85 |
| IIb. | 55 | 85 | 1.15 |
| III | 70 | 1.10 | 1.45 |
| IV | 1.10 | 1.70 | 2.50 |

Ale Nadzw. Komisja Rozj. potrafiła coś jeszcze gorszego wymyśleć. Mianowicie — dokonała całkowitego przewrotu w uposażeniu sezonowców w województwie Pomorskiem i Poznańskiem.

A więc na Pomorzu zmniejszono znacznie deputat, równając go z deputatem w Poznańskiem. Zrównano też zarobki gotówkowe, ale w ten sposób, że obniżono je i na Pomorzu i w Poznańskiem. Pomorze zatem jest tu dwukrotnie bite. Nadto robotnicy sezonowi przez cały czas pracy mają otrzymywać jednakową zapłatę.

Porównajmy stawki:

| Kat. rob. | Otrzymano w marcu Poznańskie groszy | Otrzymano w marcu Pomorze groszy | Wyznaczono groszy |
|---|---|---|---|
| I | 3.70 | 3.05 | 1.60 |
| II | 2.30 | 1.90 | 1.30 |
| IIIa. | 1.75 | 1.45 | 1.00 |
| IIIb. | 1.90 | 1.60 | 1.00 |

Taki jest wynik „rozjemstwa" komisji rządowej.

Czyż można sobie wyobrazić człowieka uczciwego o zdrowych zmysłach, któryby miał czelność powiedzieć, że robotnicy takie warunki mogą przyjąć?!

Nadto Nadzw. Komisja Rozj. przeszła całkowicie do porządku dziennego nad sprawą przekształcenia znacznej części ordynarjuszów na komorników, (otrzymujących *połowę* wynagrodzenia ordynarjusza!) a w sprawie wydalonych „gorąco prosi panów posiadaczy ziemskich, żeby możliwie najwięcej robotników pozostawili na miejscu".

Co za ironja!

Strajk tedy stał się nieunikniony!

Społeczeństwo zatem może być „wdzięczne" Komisji z p. Klottem na czele za wywołanie burzy na folwarkach!

*M. Nowicki.*

*) Postanowienie takie w orzeczeniu Komisji Rozjemczej jest rzeczą **prawnie niedopuszczalną!**

## Wiec metalowców z fabryk prywatnych

W czwartek, dnia 26 b. m. o godz. 8 i pół wiecz. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie Przedmieście 66, odbędzie się *Wielki Wiec Polityczny Metalowców z Fabryk Prywatnych.*

Przemawiać będą tow. tow.: poseł N. Barlicki, pos. R. Jaworowski, pos. Z. Praussowa, Kowalski, Guzik i Ślusarski.

## W dzisiejszym numerze:

# Doraźna pomoc dla bezrobotnych

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW.

(PAT.). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 25 b. m. powzięła uchwałę w sprawie doraźnej pomocy rządowej dla bezrobotnych robotników, którzy wyczerpali zasiłki z funduszu bezrobocia.

W związku z długotrwałym kryzysem gospodarczym liczne rzesze bezrobotnych pozostają około roku bez pracy. Oparta na ustawie z 18 lipca 1924 r. akcja zabezpieczenia na wypadek bezrobocia zapewniała bezrobotnym pomoc materjalną tylko przez 26 tygodni w ciągu roku, wobec czego przeszło 60,000 bezrobotnych wyczerpuje na początku kwietnia r. b. wszystkie przysługujące im zasiłki z funduszu bezrobocia. Obecna sytuacja na rynku pracy nie pozwala jednak na przerwanie akcji zapomogowej w stosunku do wspomnianej kategorji bezrobotnych, dopiero bowiem w końcu kwietnia i w przeciągu maja zostaną uruchomione roboty budowlane i inwestycyjne, przy których większe ilości bezrobotnych będą mogły znaleźć zatrudnienie.

Z uwagi na to, że przedłużenie okresu zasiłkowego (przewidzianego w ustawie) ponad 26 tygodni wymagałoby znacznego podwyższenia opłat na rzecz funduszu bezrobocia ze strony wszystkich czynników zainteresowanych (państwa, samorządów, pracodawców i robotników), zarówno zarząd główny funduszu bezrobocia, jako też komisja sejmowa ochrony pracy wypowiedziały się przeciwko nowelizacji odnośnych przepisów (art. 13) ustawy z 18 lipca 1924 r.

Zatem jedynie możliwą do zastosowania formą pomocy dla wymienionych kategorji bezrobotnych jest w chwili obecnej wypłacanie zasiłków pieniężnych ze skarbu państwa na mocy specjalnej uchwały Rady Ministrów bezrobotnym, pozostającym w większych skupieniach bezrobotnych.

Wysokość zapomóg będzie stosowana *taka sama*, jaka została wymierzona na mocy ustawy z dnia 18 lipca 1924 roku.

Po wprowadzeniu wspomnianych ograniczeń w zakresie uprawnień bezrobotnych do pobierania zapomóg, liczba pobierających zmniejszy się o 15%, wobec czego ewentualnie będzie pobierało zasiłki około 55,250 osób. Suma, niezbędna na wypłaty zasiłków w ciągu kwietnia i maja (54 dni) po 1 zł. 30 gr. wyniesie 3,878,550 złotych. Ponadto przybędzie w ciągu tego okresu około 25,500 osób, dla których ogólna suma zapomóg w ciągu przeciętnie dni 25 wyniesie 828,750 złotych.

Doliczając do tego 5% kosztów administracyjnych, co wyniesie 235,365 złotych, przewidywać należy, że ogólny wydatek ze Skarbu Państwa na akcję doraźnej pomocy do 1 czerwca r. b. wyniesie 4,942,665 złotych.

Osobna instrukcja Ministra Pracy i Op. Społ. wyjaśni sposób postępowania przy stosowaniu poszczególnych przepisów niniejszej uchwały.

Prowadzenie akcji doraźnej pomocy będzie powierzone funduszowi bezrobocia, który za te czynności otrzyma zwrot poniesionych kosztów administracyjnych w wysokości, nieprzekraczającej 5% sum wypłaconych.

Zarząd główny funduszu bezrobocia wyda na podstawie instrukcji Ministra Pracy i Op. Społ. odnośne zarządzenia dla swych organów w sprawie przyznawania i wypłaty zapomóg. Przepisy formalne w sprawie kontroli, ewidencji i rejestracji bezrobotnych pozostawiono te same, co i w ustawie z 18 lipca 1924 r.

Zaznaczyć należy, że Rząd swoją akcję pomocy dla bezrobotnych zamierza kontynuować w przyszłości.

———::o::———

# Bezrobocie.

**Stan bezrobocia w Częstochowie.**

Częstochowski „Głos Powszechny" donosi:

Obecnie zatrudnionych jest w Częstochowie zgórą 26 tysięcy robotników.

**Ogólna liczba bezrobotnych wynosi 3783, w tem pracowników umysłowych 200.**

**Dzika redukcja na kopalni „Marja" w Grodźcu.**

Jak donosi „Głos Zagłębia", pomimo interwencji inspekcji pracy, kopalnia „Marja" Tow. Solvay w Grodźcu nie cofnęła zapowiedzianej redukcji 260 robotników i wszystkich zwolniła, a pozatem wymówiono jeszcze pracę dalszym 60 robotnikom i wielu niższym urzędnikom.

Są to niczem nieusprawiedliwione redukcje, gdyż kopalnia „Marja" nie cierpi na brak zbytu węgla, który zużywa we własnych fabrykach. Wielu zredukowanych robotników przepracowało na tej kopalni po 15, 20, 30 i 38 lat.

Charakterystyczne jest, że N. P. R. nie upomina się dziś o swoich robotników, chociaż robotnicy tej kopalni sympatyzowali zawsze z N. P. R., odnosząc się niechętnie do związku klasowego.

———::o::———

# Drożyzna.

**MIĘSO.**

Przy panującej tendencji zniżkowej ceny na mięso w hurcie kształtowały się następująco: mięso zadnie 1 zł. do 1,70 zł., przednie 60 gr. do 2,000 zł., otoki 1 zł. do 1,70 zł., podroby 50 gr. do 95 gr. za 1 kg. Ceny detaliczne na mięso wołowe, cielęce i wieprzowe zadnie — 2 zł. za 1 kg.

**NA RYNKU NABIAŁOWYM.**

Ceny na rynku maślarskim zarówno jak i mleko oraz nabiał w dalszym ciągu pozostają bez zmiany. Tak więc masło wyborowe 6,70 zł., deserowe — 6,50 zł., osełkowe od 5 do 6 zł. w zależności od gatunku, wszystko za 1 kg. w detalu. (Cena urzędowa masła wyborowego 7 zł.). Mleko w hurcie 30 gr., w detalu 33 gr. (cena urzędowa), zaś w sprzedaży sklepowej cena mleka za litr od 40 do 43 gr. Jaja świeżej produkcji wybierane po 15 gr. sztuka, średnich rozmiarów po 13 gr. „Pakowe" 10 gr. za sztukę wszystko w detalu.

**REWIZJA W MŁYNACH.**

Od kilku dni funkcjonarjusze oddziału walki z lichwą przeprowadzają w młynach warszawskich dochodzenie mające na celu stwierdzenie czy ostatnio zadeklarowana i pobierana przez młynarzy cena mąki żytniej odpowiada gatunkowi na jaki złożona została władzom administracyjnym kalkulacja.

# Komitet kresowy utworzony.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ministrów komisja porozumiewawcza w sprawie utworzenia odrębnego ciała dla spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych przedstawiła wynik swych prac.

Rada Ministrów uchwaliła, że nowa ta instytucja nazywać się będzie Sekcją dla spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych przy Komitecie Politycznym Rady Ministrów. W skład tej Sekcji wchodzą ministrowie spraw zagranicznych, spraw wojskowych, spraw wewn., W. R. i O. P., sprawiedliwości i reform rolnych, przewodniczyć zaś stale będzie p. minister St. Thugutt, na którego premjer p. Wł. Grabski przelał swoje uprawnienia w dziedzinach objętych kompetencjami nowoutworzonej Sekcji. Wbrew opozycji niektórych ministrów kompetencje Sekcji rozciągać się będą również na Galicję Wschodnią, natomiast prawo veta przy nominacji urzędników przysługuje p. St. Thuguttowi począwszy tylko od VI klasy wzwyż, gdy p. Thugutt żądał prawa sprzeciwu już od urzędników klasy VII. W ten sposób nominacja starostów, inspektorów szkolnych niezależna jest od Sekcji i jej przewodniczącego, natomiast przy nominacji wojewodów, prokuratorów, kuratorów i prezesów izb przewodniczącemu Sekcji przysługuje prawo protestu.

W wywiadzie udzielonym współpracownikowi „Robotnika" p. minister Thugutt oznajmił, iż przedewszystkiem zamierza wprowadzić w życie uchwalone przez Sejm ustawy językowe dla województw kresowych. Następnie p. minister zamierza uporządkować sprawy cerkwi prawosławnej i gmin żydowskich, które to sprawy od 5 lat czekają uporządkowania.

W dalszym ciągu wywiadu p. minister Thugutt wyjaśnił, że Sekcja utworzona została na zasadzie dwuch uchwał Rady Ministrów; o tworzeniu wogóle sekcji przy komitecie politycznym Rady Ministrów i o utworzeniu Sekcji wyżej wymienionej. Zadaniem Sekcji dla spraw województw wschodnich i mniejszości narodowych będzie czuwanie nad ogólną polityką w sprawach kresowych. Egzekutywa wszakże należeć będzie do poszczególnych ministrów z zastrzeżeniem prawa dozoru dla Przewodniczącego Sekcji.

Wobec uzgodnienia stanowisk poszczególnych ministrów premjer Grabski wystosował wczoraj do p. ministra Thugutta dwa oficjalne pisma. W jednem z nich p. premjer deleguje p. St. Thugutta jako przewodniczącego Sekcji, w drugiem — ustala wewnętrzny regulamin Sekcji.

———::o::———

# Kredyty amerykańskie.

Sprawa powiększenia kredytów budowlanych, przyznanych miastom polskim na budowę rzeźni lub hal targowych oraz przeprowadzenie wodociągów i kanalizacji, przez firmę amerykańską „Ulen et Co" w Nowym Jorku z 10 do przeszło 20 milj. dolarów posunęła się naprzód. Jak wiadomo, z pierwszych 10 milj. dolarów skorzystają Lublin, Radom, Piotrków i Częstochowa, z drugiej zaś serji pożyczki czerpać będą: Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Będzin i pow. Będziński, Kielce, Kalisz, Tomaszów Mazowiecki oraz Bydgoszcz. Obecnie trwa korespondencja między Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który udziela pożyczek pod obligacje tych miast, nabywane przez wspomnianą firmę amerykańską, a p. Ulenem w Nowym Jorku w sprawie ostatecznego sprecyzowania warunków nowej pożyczki, klauzule której będą lepsze od warunków, na których zawarto pierwszą tranzakcję. (—).

———::o::———

# Stanisław Grabski złapał tekę!

**Kierownik Min. W. R. i O. P. p. Zawidzki wczoraj zgłosił swą dymisję, która została przyjęta.**

**Wieczorem p. premjer Wł. Grabski udał się do Belwederu z aktem nominacji posła Stanisława Grabskiego na stanowisko ministra W. R. i O. P.**

———::o::———

# Dymisja Ministra Przemysłu i Handlu.

W ciągu najbliższych dni oczekiwane jest zgłoszenie dymisji przez min. przemysłu i handlu p. Kiedronia, jak wiadomo szwagra p. Wł. Grabskiego. Dymisja ta stoi w ścisłym związku z wstąpieniem do Rządu p. St. Grabskiego brata premjera. P. Wł. Grabski bowiem uważa, że dla zgrabności gabinetu wystarcza dwuch Grabskich, a szwagier jest już niepotrzebny.

Ministrem przem. i handlu ma zostać wiceminister skarbu p. Klarner, którego stanowisko ma objąć p. Głowacki, dyrektor departamentu akcyz i monopoli.

———::o::———

# Wiadomości z Łodzi.

(Telefonem).

**Łódź, 25 marca.**

**ORZECZENIE W SPRAWIE ZAROBKÓW LEKARZY KASY CHORYCH.**

Orzeczenie min. pracy, p. Sokala w sprawie zatargu z lekarzami łódzkiej Kasy Chorych, przyznaje lekarzom 15 proc. podwyżki od dn. 1 grudnia r. ub., za wizyty lekarskie od 15 proc. do 100 proc. podwyżki; za dyżury świąteczne — przeszło 100 proc. podwyżki, a za dyżury nocne — od 130 proc. do 220 proc. podwyżki, czyli wynagrodzenie to wynosić ma tyle, ile za 20 wizyt dziennych.

Mimowoli nasuwa się zestawienie z orzeczeniem p. Klotta w sprawie — **robotników rolnych!!**

Orzeczenie w sprawie lekarzy wywołało wielkie zdziwienie w klasie pracującej, albowiem we wszelkich zatargach cennikowych min. pracy stoi na stanowisku, że ewentualnie przyznana podwyżka obowiązuje od dnia podjęcia pracy, **tymczasem w sprawie lekarzy łódzkiej Kasy Chorych obowiązywać ma podwyżka, według orzeczenia p. ministra, wstecz od 1 grudnia. Pozatem orzeczeniem swojem p. minister objął takie kategorje pracy, które nie były wcale przedmiotem zatargu, ani dyskusji między Zarządem Kasy Chorych a Zw. lekarzy.**

**ZWYCIĘSKI STRAJK W ŻYRARDOWSKIEJ FABRYCE.**

Zarząd Główny Zw. Zaw. Rob. Przem. włókienniczego komunikuje, że w Żyrardowskiej fabryce wybuchł 3-godzinny strajk z po-

# „Zachowawtzen".

W Warszawie, a może w Katowicach wydaje pan Plater, a może pan Morawski miesięcznik, a może nie miesięcznik p. t. Biuletyn stronnictwa zachowawczego. Otrzymałem Nr. 7, a może 10-y tego pisma. Zabrałem się do czytania sporego zeszytu z nabożeństwem właściwem „masonowi", z ciekawością właściwą „obrzezańcowi", ze skwapliwością „sługi i narzędzia narodu Izraela", chociaż nie jestem ani masonem, ani obrzezańcem, ani szabesgojem. Ale w makówkach panów „zachowawców" wszyscy ludzie w Polsce, nie będący „zachowawcami", zaliczeni być muszą do jednego z tych rodzajów. A tembardziej działacze lewicy. Co prawda, nie wiem napewno, czy takiem jest ich zdanie.

Chociaż bowiem przeczytałem od początku, od słowa: „Biuletyn", do końca, do słowa: „Katowice", chociaż dałem przez to dowód anielskiej cierpliwości i chrześcijańskiej pokory, chociaż myślę, że będzie to na moją korzyść w niebie zapisane, jednak wyznam ze skruchą: Duch święty nie łaskaw na mnie. Widocznie niegodny jestem. Nic nie rozumiałem. Niby to po polsku pisane, a jednak nie po polsku. Gdy skończyłem, zrozumiałem niezbicie jedno. Mianowicie doszedłem do przekonania, że Biuletyn jest organem nowej, nieznanej dotąd w Polsce mniejszości narodowej.

Pan Bóg nas ciężko doświadcza.

Tyle mamy kłopotów z czterema mniejszościami, a tu naraz buch! jest piąta i to zamieszkująca rdzennie polskie ziemie.

Między Warszawą a Katowicami, Poznaniem, a Lwowem zrzadka rozsiadł się ten nowy naród „Zachowawców". Jak każda szanująca się mniejszość narodowa, i oni odnoszą się z wielką niechęcią do naszych praw, do naszego ustroju państwowego, do naszych instytucji, do naszego Rządu, jakikolwiek jest od początku powstania Państwa polskiego do dnia dzisiejszego.

Język tego narodu bardzo zbliżony do naszego polskiego języka i dlatego tem trudniejszy do opanowania a nawet zrozumienia. Zwłaszcza ich gramatyka jest zupełnie odrębna od naszej. Czytam zdanie, gdzieś mi się podział podmiot, czytam drugi raz, jestem w domu: podmiotu nie było i niema. Orzeczenie uciekło i łapię je dopiero w 64-ym zdaniu na trzeciej stronicy, gdyż ma ono dwa orzeczenia, chociaż żadne z nich nie stosuje się do treści zdania, z którego mi orzeczenie uciekło. Zdania określające nie wiążą się ze zdaniem głównym. W każdym razie podstawową regułą ich języka jest: podmiot i orzeczenie umieszcza się na końcu zdania, podczas gdy w polskim języku na początku zdania. Zaimek „który", my umieszczamy na początku oni przy końcu zdania względnego.

Nie jestem filologiem, więc poprzestaję na tych kilku rzucających się w oczy różnicach gramatycznych; jestem jednak pewny, że tych kilka zdań dostatecznie zaciekawi naszych zamiłowanych filologów do wykopywania tych skarbów językowych hojnie rozsianych w pracach pisanych w tym tworzącym się, a właściwie już utworzonym języku.

Słownik zachowawców obok czysto polskich wyrazów przepełniony jest mnóstwem wyrazów swoistych. Proszę osądzić: Antrepryza, dechrystjanizacja, dominanta, dezynwoltura, dominialny, dominiony, edytorski, eretyzm, fibry, infiltracja, intensyfikacja, oscyllować, parmooryzm, perjodyk, predominacja, prepotencja, protagonista, resort, ryturnel, scholar, samopersyflaż, szapronować, tradycjonalista, zainsynuować, zdysgustowany, zrecenzować, zrefutować, zrememorować i t. d. i t. d. To część tylko wyrazów zachowawczych, zebranych na dwuch stronicach Biuletynu. A na 42 stronicach znajduje się tyle tych nowych, nieznanych Polakowi wyrazów, że czytelnik z radością odetchnie, gdy napotka jakiś znany sobie cudzoziemski wyraz lub zdanie: „Leitmotiv, status quo ante bellum, panem et circenses, nec Hercules contra plures, de jure, urbi et orbi, inde ira, facit, fait accompli, allegro fugitivo, l'etat c'est moi, credo, distinguo, salto mortale, disiecta membra, des Geist des stets verneint, de quibusdam allis i t. d. Wprawdzie ten spis, zaczerpnięty z dwuch stronic Biuletynu nie wyczerpuje całego zasobu wiedzy studenta czwartej gimnazjalnej, ale go wcale nie przekracza. Gdyby tedy swoje biuletyny pisali językiem polskim popsutym makaronizmami, byłoby to konsekwentne cofanie się do języka z przed dwuch wieków, ale dzisiaj byłyby te biuletyny możliwe do strawienia dla wszystkich, którzy ukończyli czwartą klasę gimnazjalną. Ale ta nowa gramatyka, nowe wyrazy ni to polskie, ni to cudze świadczą o istnieniu nowego narodu.

Autorzy tego biuletynu musieli być chyba sierotami od urodzenia. Przypuszczam, że rodziły ich guwernantki francuskie i stąd powstała ta rasa mieszańców i ten ich język mieszany. Proszę mi wierzyć, że czytelnik łatwiej strawi dużo, bardzo dużo makaronu, niż „zrememorowany konterfekt z perjodyczną regularnością na szpałtach perjodyku" lub „zainsynuowany puzon efemerycznych panegiryków", a choćby nawet „ryturnel ducha i wieku". Połykając zbyt dużą ilość makaronu czytelnik się skrzywi, pomlaska językiem i połknie, a czytając „intensyfikacją warsztatów" najbardziej cywilizowanemu człowiekowi cisną się na usta staropolskie „psiamać" lub „psiakrew". A jak autor zacznie „szapronować" albo czytelnika „zrefutuje infiltracją", to i łyczakowskie grzeczności nie oddadzą dość ściśle uczuć.

Wreszcie coś niecoś o stylu. Bujny, pełen kwiecistych porównań, polotu poezji. „Pod wpływem słońca skraplają się mgły, a najwonniejsze dymy rozsuną się wreszcie, by odsłonić smutny katafalk, który zapachem swym spowijały" (str. 1). Gdy czytam takie porównanie, odrazu przemalowuję je w mym mózgu i widzę, jak dym odchodzi na palcach od katafalka smutnego (zachowawcy znają widocznie i wesołe katafalki) a zapach zwija się w powijaki (zwykłe powijaki mają rzeczywiście swoisty zapach) i okręca naokoło katafalka.

„Pośpiech z wielką wstęgą Legji' (str. 1). Gdzież ta wstęga? chyba na piersiach pośpiechu?

„Wypadki genewskie znamionowano mianem zdarzenia najważniejszego od czasu bodaj, nie zjawienia się chrześcijaństwa, ale prędzej, zbliżonego do daty zburzenia Jerozolimy" (str. 1). Dziewięciopałkową koronę ofiaruję temu kto mi powie, który to rok może być: „czas nie zjawienia się chrześcijaństwa, ale prędzej". Ale kwiecistości stylu nie odmawiam i swoistość stylu każdy musi przyznać.

(Dok. nast.).

**Inż. Jędrzej Moraczewski.**

wodu wywieszenia tabeli kar od 50 groszy do 2 zł.

Po zgromadzeniu robotniczem, które odbyło się w tej sprawie, administracja cofnęła tabelę i robotnicy wrócili do pracy.

**PRZEBIEG DZISIEJSZEGO DNIA W ŁODZI.**

W dniu dzisiejszym pracowały w Łodzi wszystkie większe fabryki z wyjątkiem Widzewskiej Manufaktury, Ozera i Steinerta. U Geyera na 3000 ludzi przyszło do pracy około 600.

W średnim przemyśle pracowały te fabryki, które są czynne przez cały tydzień; natomiast nie pracowały te, które są w ruchu tylko przez kilka dni w tygodniu.

Księża z ambon zapowiadali na dzień dzisiejszy specjalnie uroczyste nabożeństwa.

## Wybory do Kasy Chorych w Lublinie.

W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory do Kasy Chorych w Lublinie. **Lista P. P. S. otrzymała 10 mandatów;** lista komunistyczna — 7 mandatów; lista chadecka — 7 mandatów; Bund — 4 mandaty; Poale - Sjon — 2 mandaty.

200 głosów, które oddano na listę P. P. S., zostało unieważnionych wskutek tego, iż kartki były niewłaściwe.

## Sąd przysięgłych w Przemyślu uwolnił posła Łańcuckiego.

**Przemyśl, 25 marca (tel. wł.). Sąd w Przemyślu po 5-ciodniowych rozprawach na podstawie werdyktu ławy przysięgłych wydał wyrok uwalniający posła Łańcuckiego. Na wniosek prokuratora Trybunał postanowił utrzymać areszt śledczy nad posłem Łańcuckim z uwagi na to, że jest on ścigany przez sądy karne za inne przestępstwa, za które wydany już został przez Sejm.**

**Werdykt uniewinniający, wydany przez ławę przysięgłych, złożoną z ludzi, należących do klas posiadających, dobitnie stwierdza, jak lekkomyślnie prokuratura zgłasza wnioski o wydanie posłów i jak godne potępienia jest postępowanie w tych wypadkach reakcji sejmowej, która z każdej okazji korzysta dla pozbycia się swych wrogów politycznych z Sejmu.**

## Uchwały Klubu parlament. „Wyzwolenia"

Na wczorajszem posiedzeniu klub parlamentarny P. S. L. „Wyzwolenie i Jedność Ludowa" uchwalił następujące rezolucje:

I.

„Klub powierza posłowi Poniatowskiemu przygotowanie na jutro wniosku klubu o rozwiązanie Sejmu, określając termin rozwiązania na 15 lipca r. b., a termin wyborów do nowego Sejmu na 15 października r. b. Wybory miałyby odbyć się na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej".

II.

„Klub poselski, jako ciało parlamentarne, przeznaczone do realizowania uchwał i programu stronnictwa, stwierdza, że w ramach obowiązującej konstytucji i przy dzisiejszej reakcyjnej większości sejmowej, nie jest obecnie w stanie przeprowadzić na terenie parlamentarnym programowych postulatów, przyjętych na Zjeździe 15 i 16 marca r. b., a dotyczących oddzielenia kościoła od państwa i wykonania reformy rolnej bez odszkodowania".

III.

„Klub uważa za konieczne, aby Zarząd Główny stronnictwa zwołany został najdalej do 1 maja r. b. przez najstarszego wiekiem członka tego Zarządu w celu szczegółowego ustalenia sposobu praktycznego wykonania przez organy wykonawcze stronnictwa powyższych uchwał Zjazdu".

Z powodu spóźnionej pory wybory do Prezydjum klubu odłożono do dnia dzisiejszego. Przebieg wczorajszych obrad był spokojny i rzeczowy. Z rozmów z członkami klubu wynika, że niebezpieczeństwo rozłamu już minęło, jakkolwiek nie jest wyłączona możliwość wystąpienia pojedyńczych posłów czy senatorów.

——::o::——

## Po katastrofie pod Rogowem.

Praca nad usunięciem szczątków rozbitego w Rogowie pociągu kurjerskiego, oraz nad naprawą uszkodzonych torów, trwała przez całą noc wczorajszą. Przed południem został naprawiony jeden tor; drugi uporządkowany został w ciągu nocy.

Wczorajsze ranne pociągi na linji Warszawa—Kraków przychodziły z drogi i były wyprawiane z Warszawy w dalszym ciągu drogą okólną na Błonie — Łowicz — Łódź — Koluszki. Od rana została wznowiona komunikacja na uprzątniętym jednym torze przez Skierniewice — Rogów — Koluszki.

Śledztwo dotąd nie ujawniło przyczyn katastrofy.

## Sytuacja w Niemczech.

*Berlin (tel. własny).*

*Wśród stronnictw prawicowych zapanowało bardzo silne napięcie, którego rzeczywiste powody wszyscy ukrywają troskliwie. Stronnictwa skrajnie prawicowe, udające teraz oburzenie z powodu propozycji Stresemanna, gwarantujących Francji granice powojenne, znały te propozycje od chwili ich powstania. „Patrjotyczny" krzyk ma usprawiedliwić rozbicie bloku prawicowego, rozluźnionego dzięki sprzecznościom interesów gospodarczych.*

*Stąd w tej chwili trudności w układach o traktat handlowy polsko-niemiecki. Stresemann nie chce tworzyć faktów, któreby wielkim przemysłowcom i agrarjuszom dały impuls do nowych na niego ataków.*

*Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej wstrzymują jeszcze wypowiedzenie się prawicy w sprawach międzynarodowej polityki handlowej. Dlatego socjaliści wnieśli w parlamencie żądanie natychmiastowego postawienia na porządku dziennym nowej taryfy celnej, do której agrarjusze chcą wprowadzić cła na produkty rolnicze. Walka parlamentarna o te cła wstrzymałaby ludność od głosowania na prawicowego kandydata, Jarresa.*

——::o::——

## Dzień wczorajszy.

Mimo urzędowego zniesienia święta, dzień wczorajszy, jako dzień Zwiastowania N. M. P., obchodzony był przez część kupców, którzy wstrzymali się od otwarcia sklepów.

Wszystkie natomiast biura prywatne instytucje państwowe i miejskie były czynne normalnie. Na publicznych targowiskach dało się zauważyć ogromne zmniejszenie ruchu

Większość robotników fabrycznych nie przyszła do pracy. W fabryce „Rudzki" zjawiło się kilkunastu zaledwie robotników. W „Pocisku" mniej niż połowa. U „Lilpopa" pracowało tylko biuro. Fabryka zaś „Parowóz", jak i wszystkie prawie pomniejsze nie pracowały wogóle.

W miejskich instytucjach nie pracowali robotnicy taboru konnego, kanalizacji, Wydz. Zaopatrywania, zakładu spalania śmieci i pralni mechanicznej.

W warsztatach kolejowych na Pelcowiźnie na 1400 robotników zgłosiło się do pracy — 60, na Chmielnej na 800—100 i w Pruszkowie na 500—30.

Piekarnie chrześcijańskie były nieczynne.

**Wydział Oświatowy Rady Związków Zawodowych** urządza w niedzielę dn. 29 marca o godz. 12 rano w Teatrze Popularnym (Wolska 32).

**Poranek Pieśni.**

Program wykona chór Gazowni „Znicz" pod dyr. K. Jezierskiego i orkiestra Gazowni pod dyr. Wencla.

Bilety w cenie 1 zł. w sekretarjacie Rady Zw. Zawodowych (Kredytowa 3), w Związkach Zawodowych i przy wejściu na salę

## Parlament który żył 10 godzin.

Niedawno wybrany parlament egipski żył zaledwie 10 godzin, a został rozwiązany z tej przyczyny, że prezydentem (marszałkiem) wybrany został Zaglul Pasza, wódz narodowego ruchu wyzwoleńczego w Egipcie.

Przypominamy, że po zamordowaniu angielskiego generała Stacka, Zaglul Pasza zmuszony został do dymisji, a na jego miejsce przyszedł Zirwar Pasza, zwolennik polityki ugodowej wobec Anglji. Nowy rząd rozwiązał parlament o większości Zaglulowej, Zaglul zaś przystąpił do wyborów pod hasłem obalenia Zirwara.

Wybory do parlamentu nie dały Zaglulowi większości, ale przy wyborach marszałka okazała się jednak większość za Zaglulem. Z faktu tego, który jeszcze nie przesądzał większości przeciwrządowej, Zirwar wyciągnął ten wniosek, że podał się do dymisji. Król jednak dymisji nie przyjął, wobec czego parlament został rozwiązany.

Stosunki egipsko - angielskie nie wychodzą ze stanu naprężenia.

——::o::——

## Przeciw zamachowi na demokratyczne prawo wyborcze.

Prócz wymienionych poprzednio, otrzymaliśmy jeszcze następujące protesty przeciw zamachowi reakcji na demokratyczne prawo wyborcze od robotników rolnych z pow. Lipnowskiego:

od robotników wsi **Zębowo** — protest z 78 podpisami, od robotników wsi **Radów** — protest z 24 podpisami; od robotników wsi **Koziróg - Leśny** — protest z 34 podpisami; od robotników wsi **Steklinek** — protest z 94 podpisami; od robotników wsi **Łążyn** — protest z 66 podpisami.

Robotnicy stwierdzają bezwzględną gotowość do walki w obronie dotychczasowego prawa wyborczego.

——::o::——

## W min. spr. wewn. zawaliły się schody

Przed kilku dniami zamknięto główną klatkę wejściową w gmachu min. spraw wewnętrznych na Nowym Świecie, prowadzącą do apartamentów p. ministra i do biur ministerjum. Interesanci kierowani są przez wejście boczne.

Powodem tego zarządzenia jest częściowe zawalenie się klatki schodowej na drugiem piętrze, grożące uszkodzeniem schodów również na innych piętrach. Klatki schodowe trzeba było natychmiast podeprzeć prowizorycznie belkami. Podobno budzi także poważne obawy stan wielu innych części budynku Między innemi zarysowały się nawet niektóre ściany. Powodem tego stanu rzeczy jest nieremontowanie w ciągu ostatnich lat gmachu, a to ze względów oszczędnościowych

——::o::——

# Obrady Sejmu.

## Sesja druga — Posiedzenie 189.

W dalszej rozprawie nad konkordatem przemawiał pos. **Skrzypa** (komun.), który na wstępie wyraził się o papieżu „t. zw. Ojciec Święty", na co Marszałek zareagował, wzywając mówcę, aby szanował przekonania większości Izby. Mówca uważa, że chłopi będą cierpieli od konkordatu oraz że pensja 800 zł. miesięcznie dla biskupa jest zbyt wysoka. Dzięki konkordatowi będzie się dzieciom w dalszym ciągu wbijać w głowy bajki o stworzeniu świata i o Trójcy Świętej.

**Marszałek** ponownie wzywa mówcę, aby nie dotykał niczyich uczuć religijnych.

Pos. **Skrzypa** zaleca zamiast konkordatu... komunizm.

Pos. **Błażejewicz** (Ch. D.) wywodzi, że nie należy obawiać się przewagi Kościoła nad Państwem, gdyż interesy Państwa są zupełnie zabezpieczone. Watykan zgodził się na „zubożenie" duchowieństwa, a z drugiej strony Państwo coraz większe nakłada obowiązki na duchownych, jak np. żądanie dostarczania danych statystycznych (okropność!). Mówca jest niezadowolony z uposażenia duchowieństwa, które jest „niedostateczne". Konkordat zapewnia wprawdzie odpowiedni kierunek wykształcenia, ale wykształcenie to jeszcze nie wychowanie. Mówca w celach wychowawczych domaga się szkoły wyznaniowej. Klub mówcy oczywiście będzie głosował za konkordatem.

Pos. ks. **Ilkow** podnosi nieuwzględnienie przez konkordat znaczenia i zasług duchowieństwa unickiego. Mówca zgłasza szereg rezolucji tyczących się: poprawy stanu materjalnego duchowieństwa unickiego, obarczonego rodzinami, niestawiania przeszkód wprowadzeniu celibatu i urządzenia grecko - katolickich cerkwi przy formacjach wojskowych i t. p.

Pos. **Dębski** (Piast) podkreśla, iż konkordat wzmacnia międzynarodowe stanowisko Polski. Jest przeciwny ustawie interpretacyjnej, gdyż wówczas Rzymowi także przysługiwałoby prawo własnej interpretacji. Zapowiada głosowanie przeciwko poprawie bytu duchowieństwa, które nie jest gorzej uposażone od pracującej inteligencji. Klub mówcy będzie głosował za Konkordatem.

**Pos. tow. Z. Piotrowski.** P. Błażejewicz domaga się wprowadzenia szkoły wyznaniowej, której rolę znamy już z historji, jak obniżyła poziom umysłowy, schlebiała szlachcie i krzewiła fanatyzm. Żądamy szkoły niezależnej świeckiej, wychowującej obywateli, a nie oddanych sług Rzymu. Sformułowanie art. 13 jest ubliżeniem godności nauczycieli, gdyż oddaje ich pod nadzór duchowieństwa w życiu prywatnem i politycznem, a do szkoły wprowadza dwoistość władz: państwowej i kościelnej. Znam wypadek, gdy ksiądz katecheta uderzył w twarz chłopca, a biskup, do którego się zwrócono, ociągał się z usunięciem go, a ustąpił dopiero pod silnym naciskiem opinji. Gdzieindziej katecheci nie chcą się poddawać regulaminom, obowiązującym wszystkich nauczycieli. Z tych względów domagamy się uchwalenia rezolucji interpretacyjnej.

Przechodząc do sprawy uposażenia duchowieństwa, stwierdzić muszę, że prawica wysuwa wobec młodego, walczącego jeszcze z trudnościami Państwa Polskiego żądania, których nie stawiano nawet ultra - katolickiej Austrji Gdy robotnik mówi o spadku siły kupczej pieniądza, to radzą mu się pogodzić z tem dla dobra Państwa. Natomiast popieracie Panowie memorjał biskupów, który, stwierdzając spadek złota, wartości pieniądza do połowy uważa, że **proboszczowie powinni pobierać 700 zł. miesięcznie.** Wychowankowie seminarjów, alumni, których jest 2,500, pobierać mają po 50 zł. miesięcznie, gdy studenci wyższych uczelni płacą wysokie czesne, którego część idzie na organizacje pomocy stypendjalnej dla młodzieży, z czego korzysta zaledwie 2 proc. młodzieży. Głosować będziemy przeciw Konkordatowi, chcąc przeprowadzić zasadę rozdziału Kościoła od Państwa co istnieje między innemi także w Ameryce. Tam bez dotacji rządowych istnieje 800 parafji polskich, które mają się dobrze. **(Brawa na lewicy).**

Pos. **Matakiewicz** (kl. kat. Lud.), stwierdził, że konkordat przyczynia się do wykonania reformy rolnej!! Ma nadzieję, że za przykładem kościoła pójdą ci, którzy mają dużo ziemi... Brakiem w Konkordacie jest, że on nic nie mówi o języku polskim w stosunkach z Watykanem **(brawa na lewicy).**

Pos. **Kronig** (Zjedn. Niem.) jest za rozdziałem Kościoła od Państwa. Konkordat zawarł p. St. Grabski przedstawiciel reakcji polskiej i dlatego Konkordat nosi na sobie piętno reakcji i klerykalizmu. Konkordat sankcjonuje nieuznawanie ślubów małżeńskich zawartych w kościołach niekatolickich. Konkordat obala równouprawnienie wyznań, zagwarantowane przez Konstytucję

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 3 pp.

——::o::——

# KRONIKA PARLAMENTARNA.

### PRAWICA Z PIASTEM PRZECIWKO ZGROMADZENIOM POSELSKIM.

**Z Komisji Konstytucyjnej.**

Wczoraj Komisja Konstytucyjna obradowała nad projektem rządowym ustawy o zgromadzeniach poselskich.

Pos. **Bagiński** (Wyzw.) zaproponował zastąpienie projektu rządowego tekstem zezwalającym na zgromadzenia poselskie bez żadnych ograniczeń.

Pos. **Konopczyński i Prószyński** (Zw. L. N.) proponowali połączenie sprawy zgromadzeń poselskich z ustawą ogólną o zgromadzeniach oraz bronili okólnika wiceministra Smólskiego.

Pos. tow. **Niedziałkowski** poparł wniosek pos. Bagińskiego, na wypadek zaś odrzucenia tego wniosku zaproponował szereg poprawek do projektu rządowego.

Pos. dr. **Polakiewicz** (Wyzw.) zaproponował rezolucję, wzywającą Rząd do **cofnięcia** okólnika wiceministra Smólskiego.

Pos. **Kiernik** (Piast) krytykował projekt rządowy, a zwłaszcza artykuł 3 rządowego projektu ustawy.

Przemawiali jeszcze posłowie Głąbiński, Podhirski i inni.

Większością głosów prawicy i Piasta uchwalono projekt ustawy o zgromadzeniach poselskich rozpatrywać wspólnie z ustawą ogólną o zgromadzeniach.

Wniosek pos. dr. Polakiewicza w głosowaniu **upadł.**

Pos. **Bagiński** zastrzegł sobie votum mniejszości.

**BUDŻET MIN. REFORM ROLNYCH.**

**Prawica z piastowcami i żydami uchwaliła votum nieufności dla Min. Reform Rolnych.**

Podkomisja Ekonomiczna Komisji Budżetowej obradowała w drugiem czytaniu nad budżetem Min. Reform Rolnych. Zgodnie z wnioskami referenta, pos. Wład Ostrowskiego, do preliminarza wprowadzono cały szereg zmian, a mianowicie: po stronie dochodów zwyczajnych **zmniejszono** pozycję „parcelacja i osadnictwo", preliminowaną w kwocie 23,107,524 zł. do 9,262,617 zł., pozycję prac komasacyjnych, preliminowaną w kwocie 1,621,000 zł., do 1,200,000 zł.; pozycję „pomoc kredytowa" z 320,000 do 160,000 zł.; pozycję „likwidacja serwitutów" z 670,000 do 375,00 zł. W dochodach nadzwyczajnych skreślono pozycję 10,000,000 zł., preliminowaną jako zwrot dotacji danych Bankowi Rolnemu. Po stronie wydatków w budżecie zwyczajnym pozycję „zarząd centralny" powiększono o 6,022 zł., jako kredyt na utworzenie etatu inspektora. **Pozycję „uposażenia" tego samego działu, na wniosek posła Nawrockiego (Piast), motywowany brakiem zaufania do Ministra, zmniejszono o 100 zł.** Za wnioskiem pos Nawrockiego głosowali przedstawiciele klubów Zw. L. N., Ch. N., Piasta i żydowskiego.

Zmniejszono następnie wydatki na prace komasacyjne z 4,324,000 na 3,220,000 i na likwidację serwitutów z 847,300 na 590,300.

W budżecie wydatków nadzwyczajnych, na skutek oświadczenia delegata Min. Skarbu, zmieniono pozycję dotacji zwrotnej dla Banku Rolnego, preliminowaną w kwocie 15,000,000, w ten sposób, że z sumy tej 10,000,000 jest przeznaczone na podwyższenie kapitału zakładowego tego banku, 5,000,000, jako dotacja zwrotna.

**BUDŻET MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.**

Sejmowa Podkomisja Polityczna Komisji Budżetowej rozpatrywała wczoraj w drugiem czytaniu budżet Ministerjum Sprawiedliwości. Zgodnie z wnioskiem referenta posła Gruszki (Piast) postanowiono §§ 1 i 2 wszystkich działów, traktujące o uposażeniu, ustalić dopiero przy trzeciem czytaniu w związku z potrzebą uzgodnienia tych pozycji ze stanowiskiem Rządu. Następnie wprowadzono do preliminarza szereg zmian w myśl wniosków, zgłoszonych przez referenta posła Gruszkę, a mianowicie: między innemi: dochód z należytości sądowych podwyższono z 19.500.000 zł. na 32.000.000 zł. oraz postanowiono zgodnie z propozycją referenta wstawić odpowiednie kredyty na zrównanie płac pracowników więziennych w Małopolsce i Wielkopolsce.

W budżecie nadzwyczajnym referent zaproponował podwyżkę kredytów, przeznaczonych na budowlę w ogólnej kwocie 4.090.000 zł., wobec tego jednak, że poseł Romocki (Ch. D.) wniósł o przyznanie dalszych kredytów w kwocie 972.000 na budowę gmachów dla sądów na kresach i w Królewskiej Hucie, oraz wobec niejednolitości opinji, panującej w tej sprawie w Komisji, postanowiono i tę sprawę odroczyć do trzeciego czytania, jak również i sprawę podwyższenia kredytów dla Komisji Kodyfikacyjnej.

Ponadto podwyższono jeszcze wydatki, przeznaczając na szpitalnictwo więzienne 263.275 zł., na kupno dezynfektorów 95.000 zł. (na wniosek posła Sommersteina), jako dalszy kredyt na utrzymanie więźniów.

### OGRANICZENIE PRZEMIAŁU.

W dniu dzisiejszym sejmowa komisja przemysłowo-budżetowa przystąpi do omówienia rządowego projektu ustawy o ograniczeniach przemiału. (—).

### PORZĄDEK DZIENNY dzisiejszego posiedzenia Sejmu.

**1. Dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem Kom. Spraw Zagran. i Konstyt. o projekcie ustawy o zatwierdzeniu Konkordatu ze Stolicą Apostolską** — ref. pos. Dubanowicz.

2. Pierwsze czytanie projektu ustawy o uzupełnieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 kwietnia 1924 r. o zmianie ustroju pieniężnego.

3. Pierwsze czytanie projektu ustawy w przedmiocie systemu monetarnego.

**4. Sprawozdanie Kom. Przem. Handl. o wniosku pos. Wiślickiego i tow. z Koła Żyd. w sprawie zniesienia ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. znowelizowanej ustawą z dnia 5 sierpnia 1922 r., o zwalczaniu lichwy wojennej.**

5. Sprawozdanie Kom. Robót Publicznych i Reform Rolnych o projekcie ustawy o mierniczych przysięgłych — ref. pos. Posacki.

6. Dokończenie dyskusji i głosowanie nad ustawą o scalaniu gruntów — ref. pos. Staniszkis.

——::o::——

# KRONIKA POLITYCZNA.

### WYDANIE WIECZORKIEWICZA i BAGIŃSKIEGO.

Z kół rządowych informują:

Wymiana personalna z S. S. S. R., będąca wykonaniem protokułu dodatkowego do układu o repatrjacji z dn. 24-go lutego 1921 r. i oparta na ustawie z dn. 16 marca 1923 r. zbliża się ku końcowi. Ustawa ta upoważniła Radę Ministrów do wydania Sowietom 34 os. wzamian za odpowiednią liczbę mających być wydanemi Rządowi polskiemu.

Ustawa ta nie uzależnia wymiany od przynależności państwowej i zezwala na wymianę osób, będących pod śledztwem. Kontyngent, przewidziany przez ustawę, wyczerpano już niemal całkowicie, wobec czego przewidywać należy, że nie później, jak w połowie kwietnia wymiana zostanie ostatecznie zakończona.

W liczbie ostatnich kilku osób, które mają być wydane Rządowi Sowieckiemu na zasadzie postanowienia Rady Ministrów, znajdują się Bagiński i Wieczorkiewicz, skazani za zamachy dynamitowe. Ostatnia ta grupa więźniów wymieniona będzie za grupę 22 osób, które mają przybyć do Polski. W grupie tej między innemi znajduje się sędzia Józef Łaszkiewicz, kierownik b. konsulatu w Tyflisie, skazany na śmierć i od dwuch lat przebywający w więzieniu, ks. Bron. Usas, kierownik ekspozytury petersburskiej polskiej komisji reewakuacyjnej, oskarżony przez Rząd sowiecki z art. 157, 168 i 169 kodeksu karnego oraz kilkanaście innych osób. skazanych na śmierć.

(Zamiast takich niedokładnych danych Rząd powinien dać zupełnie ścisłe sprawozdanie, kogo wydały Sowiety a kogo Polska oraz o co oskarżone były osoby wydane przez jedną i drugą stronę. Domagamy się również od Rządu ogłoszenia korespondencji, prowadzonej w tych sprawach!).

### ZGON KOMUNISTY MARCHLEWSKIEGO.

We Włoszech zmarł po dłuższej chorobie dr. Juljan Marchlewski, jeden z przywódców komunistów polskich. Zmarły należał w latach 1890 — 1893 do „Związku robotników polskich", następnie był współzałożycielem S. D. K. P. Po przewrocie bolszewickim zajmował wysokie stanowiska w hierarchji bolszewickiej. Podczas najazdu bolszewickiego wyznaczono go na prezesa Rządu sowieckiego w Warszawie. Wykształcony ekonomista, M. był politycznie narzędziem Róży Luksemburg, a późnicj Lenina, którym ślepo ulegał.

### PLOTKI PISM ANGIELSKICH I AMERYKAŃSKICH.

(PAT). Prasa angielska i amerykańska donosi o mobilizacji i koncentracji 40,000 wojska polskiego, przeznaczonego do ataku na Gdańsk, a nawet — dzięki zabiegom propagandy niemieckiej — łączy tę wiadomość z drobnym zatargiem, który miał miejsce z bandą pograniczną na granicy polsko - litewskiej. Wobec tego stwierdza się kategorycznie, że pogłoski te podobnie jak w styczniu b. r. są całkowicie bezpodstawne i zmyślone w celu wywołania fałszywych alarmów, o rzekomej agresywności polskiej. Żadnych zarządzeń mobilizacyjnych czy koncentracyjnych w Polsce nie wydawano; ani jednej kompanji piechoty czy szwadronu jazdy nie przesunięto w stronę Gdańska czy wogóle Pomorza.

### OGRANICZENIE ROZWODÓW PRAWOSŁAWNYCH.

Metropolita Dyonizy wystosował do p. Ministra Thugutta list, w którym podał do wiadomości Rządu, że wydał podwładnemu sobie duchowieństwu rozporządzenie, ażeby sprawy rozwodów prawosławnych traktować oględnie i nie przyjmować spraw przed upływem roku przynależności zainteresowanych osób do cerkwi prawosławnej.

### ROKOWANIA W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO.

Przewodniczący delegacji polskiej do rokowań w sprawie traktatu handlowego z Niemcami p. Karłowski przybył do Warszawy. Natomiast pojechał do Berlina p. Tenenbaum. Wczoraj przyjechał tow. Diamand, który bierze udział w rokowaniach jako rzeczoznawca. Dziś tow. Diamand wraca do Berlina.

Wobec niemieckiej taktyki zwlekania (przyczynę wyjaśnia nasz telegram z Berlina), rokowania nie posuwają się naprzód.

### Z KOMITETU FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Minister Pracy i Op. Społ., inż. Sokal, korzystając z uprawnień, nadanych mu ustawą z dn. 26 września 1924 r. i w porozumieniu z ministrem skarbu oraz poczęści Najwyższej Izby Kontroli — powołał p Antoniego Dobraczyńskiego, naczelnika wydziału opieki społecznej magistratu m. Warszawy, na członka komisji rewizyjnej funduszu bezrobocia.

### „DZIENNIK USTAW".

„Dziennik Ustaw" Nr. 25 z dn 24 b. m. zawiera m. in.: Rozporządzenie Rady Ministrów o ustaleniu na miesiąc kwiecień mnożnej **w wysokości 0,41 złotego** dla określenia uposażenia funkcjonarjuszów państwowych i wojska. Rozporządzenie Min. Skarbu w sprawie przeliczenia na złote markowych podstaw wymiaru państw. podatku dochodowego na r 1925. Rozporządzenie Min. Skarbu o wyrobie i sprzedaży wódek monopolowych.

# Wydawnictwa 1-szo Majowe

**Niniejszym podajemy do wiadomości wszystkich Komitetów Partyjnych i członków Partji, oraz klasowych organizacji zawodowych, spółdzielczych i kulturalno - oświatowych, że z okazji Święta Majowego C. K. W. przygotowuje następujące wydawnictwa:**

**1) Wielki ilustrowany afisz Majowy, wykonany w sześciu kolorach, w cenie 1 zł. za egz.**

**2) Jednodniówkę Majową (ilustrowaną) w cenie 30 gr. za egzemplarz.**

**3) Pocztówki z pieśniami robotniczemi: a) „Czerwony Sztandar", b) „Na barykady", c) „Międzynarodówka", d) „Gdy naród do boju" — w cenie 5 gr. za sztukę.**

**4) Znaczki partyjne metalowe — w cenie 55 gr. za sztukę.**

**5) Portret tow. B. Limanowskiego na jedwabiu — w cenie 2 zł. 50 gr.**

**Przy zamawianiu wszelkiej ilości wydawnictw oznaczonych pod 2, 3, 4 i 5 — uwzględnia się 20 proc. rabatu.**

**Zamówienia należy nadsyłać do C. K. W. (Warecka 7) wpłacając należność z góry lub za zaliczeniem pocztowem.**

**Komitety partyjne wpłacają 60 proc. należności za zamówione wydawnictwa Majowe.**

**Ze względu na ograniczony nakład wydawnictw majowych, należy jaknajwcześniej nadsyłać zamówienia.**

**Sekr. Gener. CKW. PPS.**

**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne**

# TELEGRAMY

## Antypolska manifestacja w Moskwie

### Z POWODU PROCESU ŁAŃCUCKIEGO.

*Moskwa*, 25 marca. (PAT.). Onegdaj zorganizowano w Moskwie dzień protestu przeciw Polsce w związku z procesem Łańcuckiego. Po wiecu, na którym przemawiali Dąbal, Kohn oraz zagraniczni członkowie Kominternu, urządzono demonstrację uliczną z pochodem przez miasto pod poselstwo polskie. Konna policja zatrzymała demonstrantów, zamykając wejście od ulicy Worowskiego. Po okrzykach protestu i obraźliwych pogróżkach pod adresem Polski, oraz okrzykach „niech żyje sowiecka Polska" demonstranci wrócili pod gmach Kominternu, gdzie przemawiali przybyli z Polski komuniści, oraz irlandczyk Jim Lartin, poczem rozeszli się śpiewając międzynarodówkę.

W Leningradzie demonstrowano również. Polscy komuniści uchwalili rezolucję, domagającą się zwolnienia Łańcuckiego i przysięgając dalszą walkę o sowiecką Polskę. Łańcuckiego wybrano honorowym prezesem leningradzkiej partji komunistycznej.

*Moskwa*, 25 marca. (PAT.). Demonstracja przed poselstwem polskiem nie udała się zupełnie. Zaledwie stukilkudziesięciu ludzi o godz. 10-ej wieczorem z trzema pochodniami i orkiestrą usiłowało podejść pod gmach. Tutaj nastąpiły mowy, krzyki i kocia muzyka. W nocy na ścianach gmachu poselstwa wymalowano farbą komunistyczne napisy.

## Zapatrywania Francji na kwestję bezpieczeństwa

*Paryż*, 25 marca. (PAT.). Według informacji prasy ambasador Fleuriau zawiezie do Londynu nie propozycje formalne rządu francuskiego, a jedynie garść uwag, precyzujących stanowisko i poglądy rządu francuskiego. Jak się dowiaduje „Journal", tylko następujące dwa punkty można uważać za pewne: a więc przedewszystkiem to, że sprzymierzeńcy dadzą odpowiedź na propozycje niemieckie nie wcześniej jak dopiero po osiągnięciu porozumienia w zasadzie pomiędzy sobą i przytem zażądają od rządu Rzeszy sprecyzowania propozycji; a dalej ze strony francuskiej uważają, że sprawa rozbrojenia musi być uregulowana przed wszystkiemi innemi sprawami oraz, że żaden pakt nie może być brany pod uwagę przed wstąpieniem Niemiec bez zastrzeżeń do Ligi Narodów, przyczem żaden pakt nie jest możliwy inaczej jak tylko na podstawie akceptowania w całości traktatu wersalskiego.

## Lord Balfour w Jerozolimie

### WROGIE DEMONSTRACJE ARABÓW.

*Londyn*, 25 marca. (PAT.). Jak donoszą lord Balfour przybył do Jerozolimy. Sklepy żydowskie w mieście są zamknięte. Pewna ilość arabów przywdziała czarne odznaki. Siedzibę komitetu arabskiego przybrano w czarne barwy. W mieście panuje spokój.

*Londyn*, 25 marca. (PAT.). „Daily Mail" donosi, że do Kairu przybył pułk kawalerji angielskiej oraz posiłki dla żandarmerji angielskiej. Zarządzenia te mają na celu ochronę osoby lorda Balfoura w czasie jego pobytu w Jerozolimie. Władze policyjne oświadczają, że nie zanosi się na jakiekolwiek niepokoje, jednak władze te chcą być przygotowane na wszelką ewentualność.

*Londyn*, 25 marca. (PAT.). Z Jerozolimy donoszą, że Arabowie, zarówno chrześcijanie, jak i muzułmanie, urządzili z powodu przybycia Balfoura wrogą manifestację. Pozamykano sklepy i warsztaty. Porządek nie był zakłócony.

## Faszyści burzą ustrój demokratyczny Włoch

### PLANY NOWYCH „REFORM".

*Wiedeń*, 25 marca. (PAT.). Neues Wiener Tageblatt" donosi z Rzymu: Z okazji 5-tej rocznicy utworzenia rządu faszystowskiego kierownictwo partji faszystowskiej zapowiada stopniową likwidację ustroju liberalnego państwa zapomocą reformy administracji i wszystkich gałęzi życia publicznego. Minister sprawiedliwości Rocco uczynił już był w Izbie wzmiankę o rewolucyjnej reformie konstytucji, którą zamierza przeprowadzić faszyzm jeszcze w roku bieżącym. Minister Rocco powiedział dalej, że w przeciągu 10 lat Włochy przekształcą się w całkiem nowy twór państwowy, przystosowany do ducha czasu. Obecna konstytucja jest przestarzała. Już w pierwszych dniach maja wypracuje komisja rządowa wnioski co do postawienia sił produkcyjnych pod kontrolę państwową oraz co do reformy konstytucji. W lecie b. r. wypracuje rząd projekty ustaw i już w jesieni będzie mógł parlament podjąć dyskusję nad temi reformami. Co się tyczy syndykatów, to komisja projektuje nadzór państwa nad wszystkiemi siłami produkcyjnemi. Mają być utworzone korporacje, w ramach których pod ochroną państwa będą się mogły swobodnie poruszać zarówno syndykaty robotnicze jak i syndykaty pracodawców. Sąd rozjemczy obowiązujący strony, będzie rozstrzygał wszystkie spory społeczne i ekonomiczne. Korporacjom tym przypadnie w udziale również rola polityczna, albowiem będą one także czynne jako okręgi wyborcze i będą wysyłały do parlamentu przedstawi-

# Sprawozdanie teatralne

### TEATR „SZKARŁATNA MASKĄ".

**Tango śmierci,** sztuka w 1 akcie N. Arvaya i R. Garay'a. **Symulacja,** sztuka w 1 akcie Jerzego Klarena. **„Napiętnowana",** komedja w 1 akcie M. Nanceya i J. Manoussy'ego. Reżyserował St. Stanisławski, dekoracje Tad. Gronowskiego.

Po ukończeniu przedstawień kinowych wykadza się dokładnie salę „Komedji" przy ul. Jasnej i około godz. 12 w nocy może się tu znowu rozgościć na krótki czas Melpomena (muza dramatu) wyparta przez t. zw. Dziesiątą muzę t. j. muzę kinową. W tej godzinie duchów Melpomena występuje zamaskowana szkarłatnie, ma w jednej ręce skrwawiony topór, w drugiej nabity rewolwer, na nogach zerwane pęta, na grzbiecie poszarpany kaftan bezpieczeństwa, wogóle wyposażona jest we wszystkie symbole straszności. Bo zadaniem jej jest nie bawić, lecz straszyć. A ściślej mówiąc, **zabawiać strasząc.**

To jest polski „Grand Guignol" — teatr grozy. Po 12-ej schodzą się tu sami „śmiałkowie". Śmiałkowie — dlatego, że trzeba jednak trochę odwagi, aby się zrzec dwuch godzin smacznego snu o północy. Również nielada śmiałkowie zabawiają tę publiczność — nie boją się, że ich goście zasną: Biada, gdyby na sali dało się słyszeć chrapanie! Natychmiast cały teatr zmieniłby się w sypialnię. Ale panowie ze Szkarłatnej maski rozporządzają tak silnemi wrażeniami, że widz może raczej osłupieć ze zgrozy, zdrętwieć ze strachu, niż zasnąć. Włosy mu się jeżą, przytula się do sąsiada a jeszcze bardziej do sąsiadki. Przypomina mu się niańka i jej okropne bajki. Jakże miło jest słuchać takich bajek w wygodnym fotelu, gdy mnie samemu nic nie grozi: inni rozpaczają, mordują lub są mordowani, warjują, a ja mam z tego wszystkiego tylko przyjemny dreszczyk. Aby mnie zaś nie trapiły we śnie zmory ujrzane, „Szkarłatna maska" odrazu daje mi antydot (odtrutkę): po sztukach krwawych miła, pieprzna komedyjka!

Zaprawdę, cieszę się, że po wielu próbach taki teatrzyk powstał w Polsce. Gatunek grandguignolowski jest godny uprawy. Narazie posługujemy się sztukami francuskiemi, ale znajdą się zapewne i twórcy polscy. Nie jest to twórczość dramatyczna w wielkim stylu, raczej sztuczka niż sztuka, ale trochę ćwiczenia w tym gatunku przydałoby się. Nasza rodzima dramaturgja jest zanadto liryczna, rozchlapana, mglista, zapatrzona w wielkie wzory literackie. Twórczość grandguignolowska jest przeciwstawieniem takiego mazgajstwa. To rzeczy zwarte, krótkie, przejrzyste. Matematyka wstrząśnień. Elektrotechnika niespodzianek. Obowiązuje silny atak na widza. Efekty, które w innym teatrze są niemal wyłączone jako zbyt okrutne, grube, brutalne lub niesmaczne, tu są na miejscu. Tu jest konwencja (umowa milcząca między widzem a autorem i aktorami), że brutalności nie bierze się za złe. Nie przychodzi się po wrażenia wzniosłe i czułe, lecz po... ciarki! Po polsku powinien się ten teatr nazywać: **Teatr Ciarek.** Jak idąc na redutę maskową, godzimy się z góry na wszelkie ryzyka związane z tym rodzajem zabawy, i uważamy go za wentyl do wyładowania pewnych potrzeb naszego ducha, — potrzeby zdemaskowania się dzięki masce, — tak w Teatrze Ciarek z góry godzimy się na pewną nieczujność rozumu i uczucia. Nie wypada tam przyjść i mówić: bujda! Trzeba dać autorom i aktorom pewną zaliczkę, a to się potem opłaci. Bo oto podają nam przez rampę jakiś zimny niewidzialny przedmiot: to kosa śmierci, tej komicznej za dnia kostuchy. Tej kosy możemy dotknąć i nawet na chwilę się zamyślić.

Wczoraj straszono doskonale. Uważałem, że publiczność nie bała się tak doskonale jak ją straszono. To jest publiczność przemądra, która nie ma jeszcze smaku do tych rzeczy. Na nią by trzeba maczugi, francuscy elektrotechnicy dają tylko elektryczność.

„Tango śmierci" i „Symulacja" — oba kawałki pełne niespodzianek, zakończone jedną wielką niespodzianką, która wszystko odwraca. „Symulacja" jest głębsza i oryginalniejsza. Ileż trzeba wyobraźni, aby znaleźć dramat w wykładzie na sali klinicznej. Zaczyna się świetnie, szczegóły opowiadania Corinny Benetti są nieco zdawkowe. Niekiedy widz podgląda tę robotę, domyśla się, wyprzedza domysłami efekty — i w tem jest też jego zabawa — ale gdy go jednak coś zaskoczy, ma ciche zadowolenie: a jednak świat jest ciekawy. Miniaturowa ciekawość Teatru Ciarek jest rękojmią ciekawości świata.

Brydziński i Solska grali ten duet koncertowo, mówili trochę za cicho.

**Karol Irzykowski.**

cieli pracy i kapitału. Parlament nie będzie się składał jedynie z posłów, wybieranych w terytorjalnych okręgach politycznych, lecz trzecia część posłów będzie wybierana przez syndykaty.

KNEBLOWANIE UST OPOZYCJI.

*Rzym*, 25 marca. (P.A.T.). Wczoraj skonfiskowano pisma: „Il Mondo“, „Popolo“, „Avanti“ i „Corriere della Sera“.

## Angielskie Związki Zawodowe a Sowiety

*Londyn*, 25 marca. (PAT.). Komitet Trade Unionów powziął rezolucję, wzywającą rząd do wznowienia rokowań z Rosją i podjęcia z nią stosunków handlowych, gdyż przyczyni się to znakomicie — głosi rezolucja — do poprawy stosunków ekonomicznych w Anglji i do zmniejszenia liczby bezrobotnych.

## 3 dygnitarzy sowieckich zginęło w katastrofie lotniczej

*Moskwa*, 25 marca (PAT). W związku z tajemniczą katastrofą lotniczą, jaka wydarzyła się onegdaj na Kaukazie, obecnie donoszą: Spłonął wojenny samolot sowiecki, wiozący trzech najwybitniejszych członków rządu federacji Zakaukaskich republik. Zginęli: zastępca przewodniczącego Sownarkomu Zakaukazu a zarazem członek prezydjum Cika Z. S. S. R. oraz członek Rewwojensowietu Miasnikow, przewodniczący Zakaukaskiej Czeki, Salomon Mochilewski i Narkom Gruzji Atarbekow oraz lotnik Schmidt z pochodzenia niemiec i jego pomocnik Sagaradża, gruzin ze starej książęcej rodziny. Cała prasa sowiecka jest bardzo poruszona wypadkiem. Wdrożone zostało śledztwo w celu wykrycia istotnej przyczyny katastrofy. Partja komunistyczna w Gruzji pozbawiona została trzech bardzo wybitnych swoich kierowników. Jest znamienne, że prasa całkowicie przemilcza sylwetki zabitych przy katastrofie lotnika Schmidta i jego pomocnika Sagaradże.

## Katastrofa kolejowa we Francji

**Paryż, 25 marca (PAT). Dziś o godz. 2-ej w nocy w okolicy stacji Poitiers wykoleił się pociąg Bordeaux — Paryż. Wykoleiła się lokomotywa i 7 wagonów. Są zabici i ranni. Między innemi zabity został senator z departamentu Hautes Pyrenees, Adolf Pedebidou.**

## Walka z opozycją w Egipcie

*Kair*, 25 marca. (PAT.). Dzienniki donoszą o uformowaniu rady gabinetowej, której zadaniem ma być opracowanie nowej ustawy wyborczej, ustanawiającej ograniczoną formę głosowania. Według nowej ustawy zarówno wyborcy, jak kandydaci muszą odpowiadać pewnym warunkom w zakresie wykształcenia i położenia majątkowego. W związku z wprowadzeniem nowej ustawy konieczne będzie ułożenie nowych list wyborczych. Prawdopodobnie nowy parlament nie zbierze się wcześniej. niż w listopadzie. W międzyczasie zostanie prawdopodobnie rozwiązany senat.

## Rozwiązanie sejmu oldenburskiego

*Berlin*, 25 marca. (PAT.). Oldenburski Landtag odrzucił na dzisiejszem posiedzeniu wniosek w sprawie wyrażenia rządowi votum zaufania. Prezes ministrów von Finck złożył wobec tego oświadczenie, stwierdzające rozwiązanie Landtagu. Były prezes ministrów Tantzen zaprotestował przeciwko rozwiązaniu Landtagu i podkreślił, że rząd nie był uprawniony do takiego postępowania. Trybunał państwowy musi więc rozstrzygać o prawomocności rozwiązania Landtagu. Członkowie prawicy opuścili salę posiedzeń. Przedstawiciele innych partji postanowili odwołać się do trybunału państwowego.

## Poseł polski w Bułgarji

*Sofja*, 25 marca (PAT). Odbył się tu uroczysty akt wręczenia królowi listów uwierzytelniających przez posła Rzeczypospolitej Grabowskiego.

## Książki nadesłane.

**F. Straszewski.** „Trójmian kwadratowy i dyskusja zagadnień drugiego stopnia“. Książnica - Atlas. Lwów, Warszawa. 1925.

**„Projekt programu uniwersytetów powszechnych.** Zagadnienie metody i podstaw organizacji“ — Bronisława Poletura.

Ks. D. Bączkowski. Krótka Historja Kościoła. Podręcznik szkolny. Nakładem Książnica - Atlas, Lwów - Warszawa, 1924.



# Potworna zbrodnia we Lwowie.

We Lwowie popełniony został przed kilku dniami straszliwy mord na dwojgu młodych dziewczętach.

Przy ul. Miodowej Nr. 4 we Lwowie mieszkały przy rodzinie 2 siostry Fliesserówny. Młodsza z nich, 18-letnia Sabina — zaręczona była od kilku lat z jednym z kupców lwowskich, który chwilowo mieszkał z ojcem w Ameryce. W czasie nieobecności narzeczonego zakochał się w Sabinie kupiec z Warszawy, Pinkus Mangott

W ostatnich czasach, Sabina wszczęła starania o wyjazd do narzeczonego do Ameryki i stosunek jej do Mangotta, któremu podobno kiedyś przyrzekała, że zostanie jego żoną, oziębiał się coraz bardziej.

I oto właśnie przed kilku dniami Mangott, który kilkakrotnie groził Sabinie, że ją zabije, o ile nie zgodzi się na ślub z nim — postanowił wykonać swój zamiar. W tym celu kupił rewolwer i naboje, oraz mały flowert, który miał służyć w razie, o ile zawiedzie rewolwer. Tak uzbrojony Mangott dostał się do mieszkania Fliesserów w nocy, wybiwszy szybę w oknie (mieszkanie jest parterowe). Kiedy na brzęk tłuczonej szyby zerwał się ze snu najstarszy syn Fliesserów, Herman, Mangott strzelił do niego i nie trafił, a następnie— gdy Herman wybiegł z pokoju — Mangott strzelił po raz drugi. Tym razem kula utkwiła w drzwiach. Po chwili Mangott znalazł się w pokoju, gdzie spała Sabina i strzelił 2 razy. Strzały były celne, okazało się, że morderca pomylił się co do osoby; uśmiercił bowiem starszą siostrę Sabiny, Adelę, śpiącą tej nocy razem z Sabiną. Zorjentowawszy się w sytuacji, Mangott przyłożył rewolwer do piersi Sabiny i padła ona obok zabitej siostry.

W międzyczasie przybiegli domownicy i zaalarmowani hukiem strzałów posterunkowi. Mangotta natychmiast aresztowano. Sabina żyła jeszcze przez kilka minut, ale — z powodu silnego upływu krwi — nie udało się jej uratować.

Badany w ekspozyturze śledczej Mangott z całym cynizmem i spokojem przyznał się do zbrodni, opowiadał szczegóły morderstwa i mówił, że od tygodnia nosił się z zamiarem wymordowania całej rodziny Fliesserów; ostatnio jednak zmienił plan i postanowił zamordować tylko Sabinę

Matka zamordowanych dziewcząt, w czasie, gdy ją przesłuchiwano, dostała z rozpaczy ataku szału.

——::o::——

# Morderstwo.

Wczoraj o godz. 9½ wiecz. przed domem Nr 19 przy ul Łuckiej został zabity dwoma pchnięciami noża w pierś i krtań 26-letni Józef Dziuba, z zawodu druciarz fabryczny. Morderstwa dopuścił się Stanisław Kaczanowski, który po dokonaniu zbrodni spokojnie poszedł do domu. Tu aresztowała go policja. Kaczanowski oddał narzędzie mordu — nóż introligatorski i otwarcie przyznał się do zabójstwa, które popełnił, jak mówi, po pijanemu.

Powodem zabójstwa jest zemsta za odbicie kochanki, Leokadji Cichockiej którą Kaczanowski pozostawił pod opieką Dziuby, wyjeżdżając przed 7 laty do Francji. Kaczanowski wrócił do Polski 2 marca r. b. Morderca, który jest murarzem, niejednokrotnie był notowany w kronikach sądowych

# Wolne miejsca

**Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:**

**DLA BEZROBOTNYCH ZAMIESZKAŁYCH W WARSZAWIE.**

**W Oddziale dla Umysłowo Pracujących** (Ciepła 21. tel. 232-16): 1 wychowawcy, 1 buchalterki z niemieckim, 1 drogisty, 1 maszynistki, 1 stenografistki polskiej z gruntowną znajomością niemieckiego języka, 54 agentów do zbierania ogłoszeń, 1 agenta do sprzedaży trykotów, 2 agentów do sprzed. papieru, 2 agentów do sprzed. czekolady, 2 agentów do sprzed. wyrobów metalowych, 3 pielęgniarek - praktykantek, 1 elektrotechnika-instruktora. 1 ekspedjentki branży cukierniczej.

**W Oddziale dla robotników i rzemieślników** (Ciepła 21, tel. 123-65): 1 emaljera specjalisty na naczynia kuchenne. 10 modelarzy. 1 majstra na rewolwerówki. 1 tokarza żelaznego. 10 kotlarzy miedzianych. 15 kotlarzy żelaznych

**W Oddziale dla służby domowej** (Ciepła 21, tel. 153-27). 90 służących.

**NA WYJAZD.**

**W Oddziale dla Umysłowo Pracujących:** 1 pisarza rolnego, 2 wychowawczyń, 1 wychowawcy, 1 inspektora policji miejskiej, 1 kasjera miejskiego, 1 nauczyciela gimnastyki, 1 nauczyciela rysunków i robót slojdowych, 2 nauczycieli polonistów, 2 drogomistrzów z kilkuletnią praktyką, 1 geometry, 1 felczerki-pielęgniarki do sanatorjum, 1 felczera weterynarji, 1 dentystki, 10 lekarzy wolnopraktykujących, 4 lekarzy do pow. Kasy Chorych, 2 lekarzy rejonowych i okręgowych do Sejmików, 2 lekarzy ordynatorów i 2 lekarzy asystentów z praktyką psychjatryczną, 1 ogrodnika, 2 techników drogowych z dłuższą praktyką 1 leśniczego.

**W Oddziale dla robotników i rzemieślników:** 1 majstra na papę dachową, 2 kucharzy, 1 ślusarza wagowego, 1 majstra palacza do wypalania kafli, 2 kaflarzy formiarzy warsztatowych, 1 maszynisty drukarskiego. 1 introligatora.



# Ruch robotniczy

## Z życia partji.

**Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S.** Dziś o godz. 7½ na dzielnicy Marymont odbędzie się referat tow. Wittówny na temat „Dzień Kobiet w Polsce“ Towarzyszki, stawcie się licznie!

**Ofiara na Dom Ludowy w Warszawie.** Pracownicy szpitala Dz. Jezus jednorazowo zł. 70.

**W czwartek, dn. 26 b. m.**

**Dzielnica Marymont.** O godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Marymonckiej 40, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

**Dzielnica Nowe Brudno.** O godz. 5 popoł. w lokalu przy ul. Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Koło Tramwajarzy.** O godz. 5 popoł. w lokalu dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła

**W piątek, dn. 27 b. m.**

**Dzielnica Śródmiejska** o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Dzielnica Powiśle. O godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Powiśle. Z powodu remontu lokalu dzielnicy ogólne zebranie członków nie odbędzie się.**

**Dzielnica Mokotowska**, o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

**Dzielnica Czerniakowska** o godz 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Dzielnica Powązkowska** o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Dzielnica Jerozolimska.** O godz. 7 w. w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Dzielnica Praska** o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Koło Gazowników P.P.S. Wola.** O g. 7 w lokalu przy ul. Wolskiej 44, odbędzie się zebranie Koła.

**W sobotę, dn. 28 b. m.**

**Konferencja Tramwajowej Organizacji P. P. S. o godz. 7 wiecz. w lokalu Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się KONFERENCJA TRAMWAJOWEJ ORG. PPS. Sprawy b. ważne.**

**WIECZÓR ARTYSTYCZNY NA OCHOCIE.**

W niedzielę dn. 29 b. m. odbędzie się w lokalu dzielnicy P. P. S., Grójecka 59

**Wieczór artystyczny.**

W programie śpiewy chóralne, deklamacje i t. d. Początek o godz. 4 pp.

# Ruch zawodowy.

**Z Warsz. Rady Związków Zaw.**

W czwartek, dn. 26 b. m. o godz. 6 po poł. punktualnie, w lokalu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się posiedzenie nowoobranego wydziału. Proszeni są o przybycie tow. tow. Dąbrowski, Faszczewski, Gardecki, Kruk, Kurowski, Lenga, Neubauer, Nowak, Podniesiński, Prejs, Ramus, Rączka, Stanioch, Witkowski i Boczkowski W.

Na porządku obrad: ukonstytuowanie wydziału.

**Zw. Prac. Inst. Użyt. Publ. w Polsce, Oddział Warszawa II (miejscy)** (Warecka 7). W piątek o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału Warszawa II.

# Ruch kult.-oświatowy.

**ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.**

**Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretarjat czynny 5—7.**

**ODCZYT SEN. POSNERA.**

W niedzielę, dn. 29 b. m. o godz. 12-ej w południe, w lokalu dzielnicy wolskiej P. P. S. (ul. Wolska 44) tow. sen. **St. Posner** wygłosi odczyt p. t.

**„WALKA O WOLNOŚCI OBYWATELSKIE“.**

Wstęp 20 gr. Towarzysze stawcie się licznie.

**Odczyt prof. Gumplowicza.** Dziś o godz. 7,30 w lokalu T. U. R wygłosi prof Gumplowicz ostatni z cyklu geograficznego odczyt p t. „Wielka Brytanja i Irlandja“. Ilustracja przezroczami. Wstęp 30 gr

**Kurs języka francuskiego.** Kolejna lekcja odbędzie się dziś w lokalu O.K.R. o godz. 7,30 wiecz.

**Wycieczka do Muzeum Etnograficznego.** Koło Młodzieży T. U. R. „Praga“ organizuje dn. 29 b m. wycieczkę do Muzeum Etnograficznego Zbiórka o godz. 10 rano przed gmachem Muzeum (Krakowskie Przedmieście 66). Bilety w cenie 50 gr. przy wejściu.

**Nowa broszura T. U. R.** Już się ukazała 9-ta z kolei broszura Oddz. Warsz. T U. R. t. Leona Wasilewskiego p. t. „Sprawa Kresów i mniejszości narodowych w Polsce“. Cena 35 gr. Przy większych zamówieniach 25%. Towarzysze kolporterzy zechcą zgłosić się po broszury do Sekretarjatu T. U. R

# Prowincja.

## Liszewo-Kościelne

**(POW. INOWROCŁAWSKI).**

(Korespondencja własna).

Dnia 15 b. m. w sali p. Gluby w Liszewie-Kościelnem, odbył się wiec klas. Zw. Zaw i P. P. S. Na wiec przybyli robotnicy Liszewa i okolicznych wsi, w liczbie 700 osób.

Wiec zagaił i przewodniczył sekr. Zw. Zaw. Robotn. Roln., tow. Krzemianowski. Referat o obecnej sytuacji politycznej i ekonomicznej w Polsce i zagranicą wygłosił tow. Głowacki z Inowrocławia. Tow. Krzemianowski omówił sprawy robotników rolnych, zatrzymując się obszerniej nad stanem mieszkań rob. rolnych, ich niehygienicznością i nędzą.

Wiec zakończono jednogłośnem przyjęciem rezolucji, wyrażającej bezwzględne poparcie klubowi P. P S. w Sejmie w walce z reakcją; jaknajenergiczniejszy protest przeciw zamachowi reakcji na demokratyczne prawo wyborcze i oburzenie przeciwko warcholskiej akcji Zjedn. Zaw. Polskiego i Chadecji; pełne votum zaufania klubowi PPS. w Sejmie i Kom. Centr. Zw. Zaw.

——::o::——

# Życie gospodarcze.

**Listy zastawne dla kredytu długoterminowego.**

Dotychczasowa akcja Państwowego Banku Rolnego ograniczała się wyłącznie do kredytów krótkoterminowych, przeznaczonych na cele inwestycyjne i gospodarcze drobnych rolników. W ostatnich czasach w instytucji tej czynione są przygotowania do wypuszczenia listów zastawnych Banku Rolnego, które dadzą podstawę dla kredytów długoterminowych

**Notowania giełdy warszawskiej**

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18 i pół
Franki francuskie za 100—27.28
Funty angielskie za 1—24.87
Floreny holend. za 100—207.25
Kor. czesko—słow. za 100—15.43
Franki szwajc. za 100—100.21
Korony austrjac. za 100 000—73.11
Liry włoskie za 100—21.16
Franki belgijskie za 100—26.25



# KRONIKA.

**Zgon arcybiskupa Ruszkiewicza.** Wczoraj zmarł w Warszawie arcybiskup Ruszkiewicz.

**STAN POGODY**

(według danych Państw. Instytutu Meteorologicz.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 8°, najniższa 2°.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: chmurno, temperatura mało zmieniona, na północo-wschodzie i wschodzie przymrozki, słabe wiatry wschodnie, południowo-wschodnie i południowe, bez opadów.

**Walne Zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich** odbędzie się w dniu 29 b. m. o godz. 11 rano, w drugim terminie o g. 12 w sali klubu sprawozdawców parlamentarnych, gmach Sejmu.

**Prezydjum Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich** zwraca się do wszystkich Syndykatów Polskich oraz innych dziennikarskich organizacji zawodowych, aby zgodnie z życzeniem Departamentu ubezpieczeń społecznych Min. Pracy i Op. Społ. sporządziły wykazy swych członków z podaniem ich wieku oraz liczby lat w zawodzie dziennikarskim spędzonych. Wykazy mają służyć Departamentowi ubezpieczeń do obliczenia stawek asekuracyjnych funduszu emerytalnego dziennikarzy Polskich w Polsce Wykazy powyższe należy przysłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 kwietnia pod adresem: Związek Syndykatów Dziennikarzy Polskich, Warszawa, Sejm, Klub Sprawozdawców Parlamentarnych.

**Pomnik Nieznanego Żołnierza.** Komisarjat Rządu m. Warszawy podaje do ogólnej wiadomości, iż żadnej organizacji nie udzielił pozwolenia na zbieranie ofiar na rzecz pomnika dla Nieznanego Żołnierza. (—).

**Zarząd Główny Zw. Legjonistów Polskich** zawiadamia, że sprawy, dotyczące Związku, winne być skierowywane do Redakcji „Drogi“, ul. Chmiel-

na 33 m. 5, w godz. od 10½ do 12 w poł., telefon 175-34. Tam również należy skierowywać korespondencję.

**Rozszerzenie szpitala na Pradze.** Odczuwany oddawna brak pomieszczeń dla administracji szpitala Przem. Pańskiego na Pradze zmusza magistrat do podjęcia niezwłocznie budowy domu administracyjnego, kuchni, pralni, suszarni i t. p.

**Włośnica.** Pociągnięto do odpowiedzialności karnej właściciela jednej z wędliniarń, położonych w okolicach Powiśla, a to w związku z zachorowaniem na włośnicę (trychinozę) kilku osób, które spożyły wędliny nabyte w tej wędliniarni. (—).

**Zarząd Sekcji Pedagogicznej Zw. Polsk. Nauczycielstwa Szkół Powsz.** zawiadamia, że w piątek, dn. 27 b. m., o godz. 7½ wiecz. odbędzie się w lokalu Związku (Marszałkowska 123) odczyt dr. Zaleskiej p. t. „Stan fizyczny dzieci szkół powszechnych w Warszawie". Wstęp dla wszystkich.

**Związek b. Powstańców Górnośląskich** w Warszawie (Nalewki 2a VI p.) wzywa uczestników Powstań Śląskich, którzy dotychczas nie znaleźli sposobu zadokumentowania łączności z organizacją b. Powstańców Górnośląskich, do zapisywania się na członków Zw. lub podania swych adresów.

**Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** Odbędą się następujące wykłady w gmachu Uniwersytetu: dziś — prof. F. Kotowski: „Jak powstały nasze rośliny uprawne"?; 28 b. m., sobota — prof. W. Porzeziński: „Myśl, a język".

**„Liga Morska i Rzeczna".** Urządzona staraniem L. M. i R. wystawa nagrodzonych modeli statków na II konkursie L. M. i R. na budowę modeli yachtów pływających i modeli statków, w salonie księgarni M. Arcta cieszy się dużem powodzeniem. Nadesłane modele oceniło jury, składające się z zaproszonych przez Zarząd Ligi fachowców, następnie konkurentom zostały przyznane nagrody, których rozdanie odbędzie się w piątek, dn. 27 b. m., o godz. 12 w poł. w księgarni M. Arcta, Nowy Świat 35. Zaproszenia można otrzymać w sekretarjacie Komitetu Warszawskiego L. M. i R., Al. Ujazdowskie 37.

## ZEBRANIA I ODCZYTY:

**Odczyt.** Jutro o godz. 8 wiecz. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krak. Przedmieście Nr. 66, odbędzie się odczyt prof. St. Noakowskiego na temat „Moje rysunki". Bilety przy wejściu.

**Odczyt.** Dn. 28 b. m. w aud. VI Politechniki staraniem Koła Inżynierji Lądowej S. P. W. odbędzie się odczyt inż. R. Mincheimera p. t. „Rola automobilizmu w ogólnym ruchu na drogach". Początek o godz. 5 popoł.

**Klub Społeczno - Polityczny.** Dziś o godz. 8½ wiecz. w lokalu Klubu (Stare Miasto 31) odbędzie się zebranie dyskusyjne. Referat na temat „Rozwój stosunków politycznych i ekonomicznych w Związku Republik Sowieckich" wygłosi p. A. Tarnowski

## WYCIECZKI.

**Wycieczki Wydziału Oświaty i Kultury.** Piątek, 27 b. m. — Zakład dezynfekcyjny i spalania śmieci Niedziela, 29 b m — 1) Zamek, 2) Przebudowa węzła kolejowego.

## WYPADKI:

**Złodziej w kościele.** Do kościoła łagowskiego, pow. Kozienickiego (djecezja Sandomierska) zakradli się złodzieje przy pomocy drabiny przystawionej do okna nawy, w którem wybili dwie szyby i wyłamali część ramy. Traf zrządził, że wówczas przechodziło około kościoła dwuch policjantów z gm. Grabowa nad Wisłą, którzy spostrzegłszy przystawioną drabinę, otoczyli kościół. Jeden ze złodziejów, ratując się ucieczką, dał dwa strzały w stronę policjanta i zbiegł. Policjanci, o-

**Napad rabunkowy, czy symulacja?** Służąca sąsiadki Leokadji Klatkiewiczowej, modystki, zamieszkałej przy ul. Granicznej Nr. 12, usłyszała wczoraj jęki dochodzące z mieszkania Klatkiewiczowej. Gdy weszła do mieszkania ujrzała Klatkiewiczową leżącą na podłodze. Twarz i głowę Kl. miała owiązaną ręcznikiem. Światło elektryczne nie paliło się, gdyż korek był wykręcony. Zapytana Klatkiewiczowa zeznała, że bandyci napa-



dli na jej mieszkanie. Badana przez policję Kl. zeznała, że weszła jakaś kobieta, potem poczuła silne uderzenie w głowę i upadła, następnie usiłowano zdjąć Kl pierścionek z palca. Zaalarmowany mąż Kl., muzyk w kinie „Rococo", stwierdził, że z mieszkania nic nie zginęło. Policja śledcza przypuszcza, że nie był to napad, lecz symulacja, wynikła wskutek częstych nieporozumień małżeńskich.

budziwszy służbę kościelną, oraz wezwawszy do pomocy kilku sąsiadów, rozpoczęli poszukiwania. W skrytce za organami na chórze znaleziono ukrytego drugiego złodzieja, którym okazał się mieszkaniec wsi Kielczyna po Łogowem. Świętokradcę zakutego w kajdanki odprowadzono na posterunek policyjny.

**Nieostrożność z bronią.** Marjan Włostowski, starszy posterunkowy rezerwy P. P., podczas czyszczenia rewolweru syst. „Mauzera" w mieszkaniu własnem przy ul. Łuckiej Nr. 24, spowodował wystrzał. Kula ugodziła Włostowskiego w prawe przedramie. Ranionego po opatrunku, Pogotowie pozostawiło na leczeniu w domu.

**Ujęcie złodzieja tramwajowego.** Na pl. Bankowym w tramwaju linji Nr 5 Stanisławowi Sztetterowi jakiś złodziej usiłował skraść portfel z pieniędzmi. Sztetter, poczuwszy cudzą rękę w kieszeni, ujął złodzieja i oddał w ręce policjanta. W 12 komisarjacie zatrzymany, w czasie badania, podawał cztery nazwiska, wreszcie ustalono, że jest to Icek Kinel (Krochmalna 11).

**Napad rabunkowy.** Na przechodzącego w pobliżu toru kolejowego między Otwockiem a Karczewem Herszka Rotmana, mieszkańca Karczewa napadło dwuch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zrabowali mu 40 zł. i pobiwszy dotkliwie, zbiegli.

**Zabójstwo.** 22-letni Władysław Ruszkowski, robotnik (wieś Kawęczyn gm. Wawer), który został zraniony nożem w klatkę piersiową z uszkodzeniem płuca — przez nieznanego sprawcę na ul. Chłopickiego w Grochowie, zmarł w szpitalu św. Rocha.

# Program koncertów radiofonicznych

**Czwartek, 26 b. m.**

**Warszawa** (385 m.). Godz. 18 — 19 — koncert zespołu orkiestralnego; deklamacje: p J. Warnecki, art. teatru Polskiego; komunikaty P.A.T.; biuletyn meteorologiczny.

**Paryż — Petit Parisien** (346 m.). Godz. 16 — 18 — koncert; godz. 21,30 — 24 — produkcje muzyczno-wokalne.

**Paryż — Radio - Paris** (1780 m.). Godz 24 — 0,45 — muzyka do tańca.

**Paryż — Ecole Supérieure** (458 m.). Godz. 22— koncert.

**Wiedeń** (530 m.). Godz. 11 — 12,50 — muzyka poranna; godz. 16,10 — 18 — koncert popołudniowy; godz. 20 — muzyka kameralna

**Berlin** (505 m.). Godz. 11 — 12,50 — koncert; godz. 16,30 — 18 — koncert orkiestry broadcastingowej; godz. 20,30 — produkcje muzyczno-wokalne; godz. 22,30 — 24 — muzyka do tańca.

**Londyn** (365 m.). Godz. 17 — 18 — koncert; godz 20 — 23,30 — produkcje muzyczno-wokalne

**Rzym** (426 m.) Godz. 17,40 — koncert orkiestry; godz. 20 40 — muzyka popularna.

**Praga** (570 m.). Godz. 19 — opera „Otello".

**Chelmsford** (1600 m.). Godz 16 — 18,30 — koncert; godz 20 — 23,30 — transformowany koncert londyński.

**Haga** (1050 m.). Godz. 20,10 — 22,40 — koncert; godz. 22,30 — 23,30 — koncert.

**Wrocław** (418 m.). Godz. 12,05 — 12,55 — koncert; godz 17 — 18 — muzyka kameralna; godz. 20.30 — gra na gitarze.

**Kopenhaga** (775 m.). Godz. 20 — 21 — koncert; godz. 21,30 — muzyka do tańca.

**Monachjum** (485 m.). Godz. 16,30 — 17,30 — koncert kwartetu; godz. 18,30 — 19,30 — muzyka kameralna; godz. 20,30 — 22 — muzyka ludowa.

# Teatr i muzyka

**Z FILHARMONJI I KONSERWATORJUM.**

**Symfonja Lefelda. — Panie: Geppertowa, Dzieżbicka i Pankiewiczowa. — Eliza Rosenblumówna.**

Dotychczas znaliśmy p. Jerzego Lefelda, jako muzykalnego, dyskretnego a doskonałego towarzysza solistów — przy fortepianie. Na ostatnim poranku w Filharmonji przdstawił się nam jako — kompozytor, także z jaknajlepszej strony. Jego symfonja No 2 jest dziełem szczerego, świeżego natchnienia. Chociaż to natchnienie pozostało pod widocznym wpływem. Wagnera, Czajkowskiego, Straussa, i to poznać po budowie pewnych zwrotów, po stopniowaniu efektów, ale robione ono nie jest. Forma przejrzysta, bogactwo, przystępnych motywów melodyjnych, które autor rowija i splata w sposób swobodny, ani sobie ani dziełu nie zadając gwałtu, rytmika ożywiona, instrumentacja udatna — składają się na całość, którą Filharmonja bez narażania swojego sztandaru, mogła wystawić także na koncercie wieczorowym. Wykonanie było, jak na poranek, niezwykle staranne świadcząc o jaknajlepszych intencjach zarówno orkiestry jak i dyr. Ozimińskiego.

Na tym samym poranku, a dnia poprzedniego w Konserwatorjum wystąpiło parę młodych śpiewaczek, uczenic p. Comte - Wilgockiej.

P. Dzieżbicka nie jest już na estradzie koncertowej nowicjuszką, i zapisała się, dotychczas jaknajlepiej.

Panie Pankiewiczowa (mezzosopran) i Gepertowa (alt) — obdarzone są obie bardzo pięknemi głosami, wykształcenie otrzymały z kulturalnej i wytrawnej ręki, resztę pracując dalej, odnajdą z pewnością w sobie samych w przyszłości.

W Konserwatorjum również zawarliśmy miłą znajomość z bardzo dobrą pianistką, p. Elizą Rozenblumówną. Pianistka to dojrzała, rozporządzająca piękną techniką i — przedewszystkiem— doskonale świadoma rodzaju muzyki, który jej odpowiada. P. Rozenblumówna grała, z wyjątkiem jedynego Bacha (Preludjum organowe i fuga a-moll), wyłącznie utwory współczesne: Debussy'ego, Szymanowskiego, Ravela, Michaud'a, Rousell'a, Deodat de Severac'a, Albeniza. Nie jest to jednostronność, ale rozsądne liczenie się z własną indywidualnością wykonawczą, naturalnie o ile przypadkiem nie moda to rozstrzygała. Gra p. Rozenblumówny jest stanowcza, wyrazista i plastyczna, ale przytem subtelna i bynajmniej nie twarda.

J. R.

**Teatr Wielki.** Dziś w „Tosce" odbędzie się pierwszy gościnny występ tenora D. Smirnowa Jutro „Carmen". W sobotę „Zygfryd".

**Teatr Narodowy:** Dziś i jutro „Uciekła mi przepióreczka".

**Teatr Letni.** Codziennie „Wygnany Eros".

**Teatr im. Bogusławskiego.** Dziś „Kniaź Patiomkin".

**Teatr Polski:** Dziś i jutro „Djabeł i Karczmarka".

**Teatr Mały:** Dziś i jutro „Niewinna grzesznica".

**Teatr Nowości.** Dziś „Clodo". Jutro przedstawienie zawieszone. W sobotę premjera świetnej operetki Oskara Straussa „Perły Kleopatry". Główne role odtworzą: Niewiarowska, Sokołowska, Szczawiński, Redo, Krzewiński, Morozowicz i Mierzejewski

**Teatr im. Fredry.** Do piątku włącznie „Jan Maciej Karol Wścieklica". W sobotę premjera „Żółtej rękawiczki".

**Teatr Praski.** Codziennie „Nieznany żołnierz".

**„Szkarłatna Maska".** Codziennie sensacyjny nowy program.

**Teatr Qui Pro Quo.** Codziennie doskonały program „Hallo Ciotka".

**Z Filharmonji.** Bronisław Huberman wystąpi dziś w Filharmonji i odtworzy olbrzymi program, składający się z trzech koncertów skrzypcowych, mianowicie: Bacha, Brahmsa i Czajkowskiego. W koncercie weźmie udział orkiestra pod dyrekcją G. Fitelberga.

**Dyrekcja teatrów Polskiego i Małego** komunikuje, iż bilety ulgowe do obu powyższych teatrów dla Stow. i Związków, niezarejestrowanych w Międzyzwiązkowej Komisji Kulturalno - Oświatowej, można nabywać codzień w Sekretarjacie teatru Polskiego od 12 do 2 popoł.

## Odpowiedzi Redakcji.

**Ob. Nowicki Jan.** Wobec tego, iż list Wasz zawiera ciężkie zarzuty, prosimy o przesłanie waszego dokładnego adresu, oraz — jeśli to możliwe — o nadesłanie nazwisk i adresów jednego lub kilku świadków; najbardziej pożądane byłoby zaświadczenie miejscowego komitetu P. P. S.

**Ob. J. Ton.** Prosimy o nadesłanie dokładnego adresu. Również podajcie nazwę przedsiębiorstwa, które was pokrzywdziło, i opiszcie szczegółowo, w jaki sposób zostaliście pokrzywdzeni, gdyż list Wasz nie określa tego dokładnie. Jeśli to możliwe, przyślijcie również nazwiska i adresy innych robotników, którzy, jak piszecie, zostali pokrzywdzeni.



Fotografja ze Zjazdu Samorządowego, jest do nabycia w Administracji „Robotnika" po 4 zł. sztuka.

Redaktor naczelny dr. Feliks PERL. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. BORSKI. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7